Śmiglecki

DISPUTACYA WILENSKA

Kraków: 1599

DISPVTACYA WILENSKA

Którą miał

X. MARCIN SMIGLECKI SOCIETATIS IESV,
z ministrámi Ewánielickimi 2. Iunij,
w Roku 1599.

O iednéy Widoméy Głowie Kośćiołá Bozégo.

Wydána przez Ie° M. Páná Páwłá Wołowiczá, ná ten czás Deputatá Tribunálskiego, y znowu przedrukowána, z Responsem ná Protestácią przećiwko niey wydáną.

W Krákowie w Drukárni Lázárzowey
1599.

IASNIE OSWIECONEMV KSIAZĘCIV PANV
P. MIKOLAIOWI KRZYSZTOFOWI
RADZIWILOWI KSIĄŻĘCIV NA OLICE
y Nieswiczu &c. &c. Woiewodzic Trockiému,
Pànu memu Miłosciwému.

Iáśnie Oświécone Mośćiwé Kśiąże.

Byłem nie dawno przy diſputáciiéy, która ſie tu w Wilnie miedzy Miniſtrámi nabożenſtwá Ewánielickiego, á Xiężą Societatis Ieſu, *w niemáłym kole zacnych ludźi y vczonych, toczyłá. O téy iż rożnie diſcurruią, y rozmáićie ieden drugiému do wiádomośći podáie: ia też ábych vmiał co pewnego nápiſáć W. X. M. memu M. P. ile mi zbywáć mogło od ſądów náßych Trybunálſkich wolnégo czáſu, zebrałem pilno te rozmowe, y w druk podawßy (bo ſwoiey do piſánia reki wypráwnéy tnie mam) przynoße ią W. X. M. Mniémam iż przy tym dogodze wßytkim, którzy czeſto ſie o tym pytáią, y rádźi ſądzą. Bo ták drukiem, y ná wiele exemplarzów winidźie, y właſnie iáko było. Proße tedy ábyś W. X. M móy M. Pan, viąwßy z obroku wielkich zabaw ſwych godzine iedne, raczył ią przeczytániu tych kilku kart, miłośćiwie vdźielić. Do którego łáſki vniżone ſłużby ſwé pilnie zálecam. w Wilnie* 25. Iunii, Anno 99.

W. X. M. mego Mśćiwe° Páná,

naniżßy ſługá,

Páweł Wołłowicz.

Do Czytelniká.

Dziwna rzecz łáskáwy Czytelniku, iż do tego czásu, niewiém z których przyczyn nie mogło Iezuitóm Wileńskim z Ministrámi Ewánielickimi przyść do disputaciiéy, á tym sie bárźiéy káżdy dziwowáć może, że tego y Kátholicy y Ewánielicy pilnie szukáli. Teraz tą occázyą, iż sie było wiele ziecháło Polskich Ministrów do Wilná, snadź ná tráctaty iákiés, lecz iáko powiádáią dáremnè y bez skutku, zá stárániém niektórych miłośćią Chrześćiiáńską pobudzonych ludźi, tandem *po długim y chętnym oczekiwániu, do rozmowy przyszło. Acz znáć to było, iż Ministrowie szukáli* modos omnes, *áby ią rozerwáć. Bo kto sie wydźierał z vstnéy rozmowy, wiedzą wszyscy. Pisániém chćieli dysputácyą odpráwowáć, co nie do rzeczy bywa* inter præsentes: *y* condiciami *rzecz zátrudniáli, á zwłaszczá z strony mieyscá y czásu. zwyczaynè mieysce y vprzywileiowánè, nie iest insze iedno Acádemia, gdźie tákié správy pospolićie odpráwowánè bywáią, á czás zákładáli który bez rozerwánia w ludźiách nabożeństwá, nie mógł bydź przyięty, to iest Poniedźiáłek y Wtorek Swiąteczny, y to przede Mszą. Wszákże nászy áby sie dyspútácya nie rozerwáłá, ná mieysce pozwolili, choćiaż* cum aliquo suo præiudicio, *y czás Srzodę y Czwartek po Swięćiéch náznáczyli. Chćieli bydź Ministrowie* Actores, *áby zádawáli: y z tego sie nie*

 zdźie-

zdźiérali náßy: á zátym podali im cztéry ártykuły, o których duſputowáć mieli. Acz oni podiąwßy ſie niechćieli im potym doſyć czynić, ledwie iednègo tknąwßy. Gdy przyßło do dyſputácyiéy, Ich Mość Pánowie Moderatorowie z obu ſtron záśiedli, z ſtrony Kátholickiéy, Iáſnie Wielmożny Ie° Mość Pan Sápiehá Kánclérz W. X. L. Iego Mość Pan Ciwon Wileńſki. Z ſtrony Ewánielików Iego Mość Pan Márßałek W. X. L. Iego X. Mość Pan Ierzy Rádźiwił. Czytano téż ſpoſób y porządek mówienia.

1\. *Aby dwá diſputatorowie ſámi mówili, á nikt ſie inßy nie wtrącał bez pozwolenia Ich Mośći Pánów Moderatorów.*

2\. *Aby ſámi Pánowie Miniſtrowie árgumentowáli, á inßègo ná ſwè mieyſce nie kłádli wedle* pacta *y zezwolenia ſámych Pánów Miniſtrów.*

3\. *Niech będą odćiętè* præfacye, *Acclámácye, kazánia, y wßelákié długié mowy: ále rácżéy krótkim árgumentem rzecz záwiązáć, co ſłużj y do poięćia y do zbudowánia.*

4\. *Dowody máią bydź z piſmá ś. A ieſli Pánowie Miniſtrowie chcą* ex Patribus, *to im wolno, ále máią téż ich* teſtimonia *przećiwko ſobie przyimowáć.*

5\. *Máią Pánowie Miniſtrowie* directè *przećiwko podánym ártykułóm mówić, á nie inßą rzecz wtrącáć, áż to co podano piérwéy odpráwiwßy.*

Tym tedy porządkiem toczyłá ſie diſputácya przez 6. godźin

godźin, tákim pokoiem y ſkromnośćią że áni ſłów obráźliwych niebyło, áni naśmiéwiſków, áni okrzyków. Wyiąwſzy ten ſam ieden śmiéch, gdy pan Miniſter dowodźił, że Petrus *y* Petra *znaczą rózne rzeczy, bo* Petrus eſt Maſculinum, Petra Fœmininum: *iákoby* Synonima *nie mogły bydź* diuerſi generis, *coy w Donaćie vmieią. Wſzákże zá roſkazániém Ich Mośći Pánów Moderatorów záraz ten śmiéch vćichł. Dowody którè Miniſtrowie przywodźili y odpowiedźi ná nié X. Smigleckiégo maſz tu Czytelniku, z kilku doſtátecznych Autentików ná ten czás piſánych, pilnie zebránè, y do czytánia wſzytkim wobec podánè, ábyś obaczył, iáko żadnè dowody przećiw prawdźie Kátholickiéy nie ſłużą, y ſłużyć nie mogą, która iuż to półtorá tyśiącá lat mocnie trwa y trwáć będźie do końcá świátá. Bo ſie iśćić muśi co Pan obiecał. Bramy piekielnè nie przemogą iéy.* Math: 16. *y Ia zwámi ieſtem przez wſzytkié dni áż do ſkończenia świátá.* Matt: 28. *Co przećiwko niéy byli y bili, ći wſzyſcy vſtáli.* Perijt memoria eorum cum ſonitu, quia Deus ſpreuit eos. *Lecz przećiwna ſtroná iáko to káżdy widźiał, czego wygráć mocą nie mogłá, wieśćią chćiáłá nádſtáwić, przydawſzy śiłá* ornatus gratia. *Ale iáko z dawná Athánáſyuſzowie y Auguſtynowie, ná ſwè ádwerſarze záwżdy ſie ſkárżyli, że bedąc przekonáni wykrzykáli: y zwyćiężeni zwyćięſtwo przywłaſczáli ſobie: ták ſie y nam przyidźie ſłuſznie ná Miniſtry vtyſkowáć. Przyczyná tedy byłá z niemáłéy częśći wydánia téy*

nie borguiąc płáći. Ale iuż wolę Czytelniku, że ſam z czytánia wygráną vznaß, byś iedno odłożywßy ná ſtronę áffekt y pręiudicatam opinionem, *czytał. Ia com tu przytoczył, zábiegáiąc názbyt beſpiecznym rozſądkómy* calumniom, *przytoczyćiem muśiał.*

miéy ſie dobrze.

DISPV-

DISPVTACYA WILENSKA
O widoméy Głowie Kośćiołá Bozégo.

X. Smiglecki dispputácyą ták záczął.

MOśćiwy Pánowie/ iż wszelákié przedmowy są odćieté: iá też nimi się nie báwiąc / záraz do rzeczy przystępuie. A iżem ná żądánie Pánów Ministrów podał Artykuły ná dysputácyą: proszę Pánów Ministrów áby przećiwko nim z Pismá ś. mówili.

MIN: Przeczytawszy Artykuł piérwszy/ rzékł. *Niż do rzeczy przystąpię: piérwéy* impedimenta *vprzątnę y pokażę że X. Smi: źle w tym Artykule pismo przywodźi, to iest nie ták iáko w Gréckim stoi. Bo w Gréckim stoi: Tyś iest Piotr, á ná téy opoce zbuduię Kośćiół móy. A X. Smi: przekłáda, Tyiesteś opoká. Pan Christus Piotrá zowie* Petrum *nie* Petram, *y czyni distinctią* Petri á Petra.

X. SMI: Pan Christus nie po Grécku z Piotrem mówił ále po Syryiácku / zowiąc go nie Piotrem (co iest słowo Gréckié) ále *Cephas* po Syryiácku / to iest opoką / iáko o tym świádczy Jan S. c 1. v 42. Ty będźiesz zwány *Cephas Gal: 2. uer. 9. y 14. 1 Cor: 1. uer: 12.* ná których innych mieyscách Piotr iest zwány *Cephas*, to iest opoká. W Gréckim záś są dwie słowie/ iedno znáczącé *Petros* y *Petra*, przeto iáko *Petra* ták y *Petros* Opoká ma bydź wyłożono po Polsku. O czym maćie świádectwo (że inszych nie wspomnię) wászégo Bezy/ który *Matt: 16. uer: 18.* ták pisze. *Dominus Syriace loquens nulla usus est agnominatione: sed utrobiq; dixit Cepha. In Græco quoq; sermone* πέτρος & πέτρα *non re sed terminatione tantum differunt.* to iest: Pan po Syryácku mówiąc nie użył żadnéy różnośći: ále ná obudwu mieyscách rzékł *Cepha*, w Gréckiéy też mowie πέτρος y πέτρα nie rzeczą ále tylko terminá-

cyą / to ieſt oſtátnią literą ſą różné. Poty Bezá. Mamy tedy że Pan Chriſtus tego názwiſká/ Piotr/ nie dał Piotrowi. y choćby ták było/ przedśieby Piotrá nie oddźielił od opoki/ ponieważ / co Piotr po Grécku/ to opoká po Polſku. Przeto y z Syryiáckiégo y z Gréckiégo dobrze przełożono ieſt/ Ty ieſteś opoká.

MIN: *Nie trzebá ſie nam pytáć iákim iezykiem Pan mówił do Piotrá: ále iákim nam iezykiem to podał w piſmie ś. v Mátheuſzá 16. v. 18. A v Mátthæuſzá po Grécku nápiſał: Ty ieſteś Piotr, y ná téy opoce etc.*

X. S M I: A owſzem mamy ſie pytáć iáko Pan Chriſtus mówił: bo z iego ſłów wſzytká tá trudność vroſłá. Jż tedy Jan ś. świádczy że go Pan po Syryiácku názwał Cephás/ nie po Grécku Piotrem/ á Cephás znáczy opokę: przeto dobrze wykłádamy ſłowá páná Chriſtuſowé: Ty ieſteś opoká. A co przydáie/ żeby nam Pan przez Mátheuſzá miał po Grécku podáć w piſmie ś. Ty ieſteś Piotr/ nie opoká: ná tym ſie bárzo myli. Bo Mátthéuſz ś. iáko wſzytká ſtárożytność świádczy/ nie po Grécku piſał Ewánielią/ ále po Zydowſku w Zydowſkim tákże ieſt ſłowo ktoré opokę znáczy. Nie duch tedy S. ále ten ktory z Zydowſkiégo ná Grécki iezyk przełożył Ewánielią Mátthéuſzá S. vczynił w ſłowiéch rozroznienia niejákié / Petri & Petræ: wſzákże to rozroznienié ieſt nie w rzeczy ále w termináćyiéy/ bo Petrus tóż znáczy co y Petra, choćia nie iednáko ſie obie té ſłowá kończą.

MIN: *Przynamniey Ian ś. nápiſał Ewánielią ſwóie Gréckim iezykiem, y wykłada nam to ſłowo Cephás,* Petrum non Petram. *Ty bedźieſz zwány Cephás, co ſie wykłada Piotr,* Ioan. 1. ver. 42. *Pokaż mi* X. *Sm: gdźie w piſmie S. názwány ieſt Piotr* Petra, *to ieſt opoká.*

X. S M I: Pozwalam że Jan S. to ſłowo Syryiáckié Cephás przełożył po Grécku / Petros / ále dla tego ták przełożył / że iáko Cephás znáczy opokę / ták y to ſłowo Petras znáczy opokę. A myli ſie bárzo Pan Miniſter / ieſli mniéma żeby w Gréckim iezyku Petrus y Petra równo opoki nie znáczyło/ co káżdy w Gréckim iezyku choć troche ćwiczony wié. Niech ſie tedy Pan Miniſter wiele nie pytá gdźie piſmo S. zowie Piotrá S. opoką: bo krótko mówiąc / gdźiegokolwiek zowie Cephás álbo Piotrem/ tám go zowie opoką: Ponieważ Cephás y Petros opokę znáczy.

MIN:

MIN: *Troiáko dowodźe że* Petrus *y* Petra *ſą różne rzeczy*. 1. *Bo w Syryiáckim ieſt przydány ártykuł, z którego pokázuie ſie diſtinctia* inter Petrũ & Petrã. 2. *W Greckim* Petrũ *piſmo oddźielá* Petra. Tu es Petrus, & ſuper hãc Petrã &c. 3. *Wáſzá Wulgatá tákteż rozdźielnie czytá pierwey*, Petram *potym* Petrum, Petrus *ieſt* Maſculinum, Petra Fœmininum.

X. SMI: Jużem ná to odpowiedźiał że áni w Syriáckim áni w Gréckim áni w Láćinſkim żadna różnosć nie ieſt miedzy *Petrum & Petram*, w Syriáckim ieſt iedno ſłowo *Cephas* ná obu mieyſcách/ y w Gréckim *Petros* y *Petra* choć ſą różnéy terminácyiéy/ wſzákże nie ſą różnégo znáczenia. Ták *Petrus* iáko y *Petra* opokę znáczą. W wulgaćie tákże ieſt ſłowo *Petrus*, co po Polſku nie może bydź wyłożono ináczéy iedno opoká. Co bowiém mówiemy Piotr/ieſt ſłowo Gréckié/ po Polſku opoká.

MIN: *Czemuży w Gréckim y w Wulgaćie nie położono iednégo ſłowá, iedno dla te° że ma bydź diſtinctia álbo różność* inter Petrũ & Petram?

X. SMI: Słowo *Cephas* może bydź przełożono y *Petrus* y *Petra*. Mógł tedy tłumácz ták Grécki/ iák Láćinſki/ ná obudwu mieyſcu przełożyć *ad libitum* álbo *Petrus* álbo *Petra*, ponieważ obié té ſłowá iedno znáczą: to ieſt opokę. A że pierwéy vżył tego ſłowá *Petrus* potym *Petra*, nie dla tego to vczynił áby dwie różné rzeczy znáczył/ ále dla tego żeby Piotrá odłączył od opoki (boby to przećiw włáſnemu znáczeniu tych ſłów było) ále mógł mieć inſzą tákiégo przełożenia przyczynę. Podobno *Maſculina* terminácia więcéy przyſtáłá Perſonie Piotrowéy/przeto naprzód go názwał Piotrem wzgledem włáſnéy oſoby/ á potym wzgledem kośćiołá który ná nim miał bydź zbudowány. Przeto y my poſpolićie Piotrá ś. zowiemy *Petrum*: bo *Maſculina terminatio* ieſt przyſtoynieyſza oſóbie Piotrowéy: ácz iáko Chriſtus názwány ieſt *Petra*, ták y Piotr może bydź názwány *in Fœminino Petra*. Zkąd *Patres indifferenter* go zowią *Petrum* y *Petram*.

MIN: *Ieſzcze dowodźe że to ſą różné rzeczy* Petrus *y* Petra. *Bo* Petrus *znáczy oſobę*, Petra *nie oſobę. Nád to Auguſtin ták vczy* tractatu vlti-

tu vltimo in Ioan: *że* Petrus dicitur à Petra, non Petra à Petro, ſicut non Christus a Christiano, ſed Christianus a Christo vocatur: *to ieſt że Piotr rzeczony od opoki, to ieſt od Chriſtuſá, nie opoká od Piotrá: iáko nie Chriſtus od Chrześćiiáninâ, ále Chrześćiiánin od Chriſtuſá ieſt zwány. tóż powtarza Auguſtyn* ſerm. 13. de verbis Domini. *y* 1. Retract. c. 21. *gdźie rewokuie co przedtym inácżey otym vczył.*

X. S M I: Ná obiedwie rzeczy odpowiedam. Ná pierwſzą. Ták *Petrus* iáko *Petra* właſnie znáczy opokę: á iż Piotr od Páná názwány ieſt opoką: przeto ták *Petrus* iáko y *Petra* oſobę Piotrową znáczyć mogą: y owſzem ná tym mieyſcu obie té słowá o oſobie Piotrá rzeczoné ſą. *Tu es Petrus & ſuper hanc Petram*, áni pozwalam áby *Petrus* do oſoby Piotrá / á *Petra* do czego inſzégo śćiągáć ſie miáło. Bo dla tego Piotr ieſt názwány Piotrem / to ieſt opoką / áby ná nim iáko ná opoce zbudowány był Kośćiół. Ná Auguſtiná odpowiedam. Naprzód że Auguſtyn ś. kiedy Piotrá ſkłáda z Chriſtuſem / Chriſtuſá czyni opoką Piotrową. á Piotrá ná téy opoce zbudowánégo: ále kiedy Piotrá ſkłádá z Kośćiołem / tedy Piotrá wyznawa bydź opoką y fundámentem Kośćiołá. Ale żeby ſie doſtáteczna ſpráwá o Auguſtynie dáłá / mówię: że co do rzeczy ſáméy należy / nigdy Auguſtyn nie wątpił że Piotr ieſt głową y fundámentem y opoką Kośćiołá Bożégo. Głową go zowie *Tomo 4. quæſt: ex nouo Teſtamen: q. 76. 75.* Zbáwićiel / gdy zá śie y zá Piotrá zápłáćić kazał / iákoby zá wſzytkich zápłáćił: Bo iáko w zbawićielu było z káżdéy miáry ſtárſzeńſtwo: ták y po zbáwićielu w Pietrze wſzyſcy ſie zámykáli: Onégo bowiém poſtánowił głową ich (to ieſt Apoſtołów) áby był Páſtérzem trzódy Páńſkiéy. Fundámentem go zowie. *de ſanctis ſermone 15.* Piotrá fundámentem Kośćiołá Pan názwał / dla tego godnie fundáment ten / Kośćiół czći / ná którym Kośćielnégo budowánia wyſokość powſtáie. Opoką *ſerm. 26. de Sanctis*, ſłyſzeliśćie cżeſto że Piotr od Paná opoką názwány: gdy mówi. Tys ieſt Piotr / y ná téy opoce zbuduie Kośćiół móy: Przeto Piotr opoką ieſt ná którym zbudowány Kośćiół. A nie tylko to o Pietrze trzymał Aguſtyn ś. ále téż nápiſał że miedzy inſzémi rzeczámi to mię powieda trzyma w Kośćiele Kátolickim / *ab ipſa ſede Petri Apoſtoli, cui paſcendas oues ſuas poſt reſurrectionem Dominus commendauit*

 vſq; ad

usque ad præsentem Episcopatum successio Sacerdotum: to iest trzyma mie vstáwiczna succesśia Biskupów od Piotrá ś. którému Pan po zmartwychwstániu owce swé polécił. *In Epist: Fundamenti C. 4. y tomo 7. in Psalmo contra partem Donati.* ták pisze. Pódźcie Bráćia iesli chcecie bydź wsczepionémi w máćice: Zal mi gdy was widze odćietych / leżących. Policzćie kápłany áż od stolice Piotrowéy/y w liczbie onych Oycow obaczćie który po którym nástąpił. Oná (to iest stolicá Piotrowa) iest opoką którey nie zwyćiężą hárdé bramy piekielné. Tóż pisze *Epist: 165.* Jesli tedy Augustin ś. y sam sie w Kátolickiéy wierze trzymał/ y drugim do vznánia prawdziwéy wiáry ten srzodek podawał/ trzymáć sie stolice Piotrá ś. Toć tedy niemógł wątpić że Piotr był opoką y fundámentem Kośćiołá Bożégo. Wszákże przytym pozwolić musze iż w wykłádániu onych słow Páńskich: Tyś iest Piotr/ á ná téy opoce zbuduie Kośćiół móy / miał nieiáką wątpliwość Augustyn ś. z iezyká Gréckiégo pochodzącą, iákoby Piotr w iezyku Gréckim był názwány od opoki/ *tanquam deriuatiuum a primitiuo*, w czym że sie nie mógł resolwowáć/niechćiał tego koniecznie twierdźić / iáko czyni Pan Minister: ále spuśćił sie ná Czytelniká biegleyszégo w iezykách/ o czym *1. Retract. 21.* ták pisze. Z tych dwu wykłádow niech sobie obiéra Czytelnik / co mu sie zda podobnieyszégo w prawdźie. Lecz teraz tá wątpliwość Augustyná mieyscá nie ma. bo kto w Syriáckim y w Gréckim iezyku biegły iest/nic otym nie wątpi/że *Petrus* tóż znáczy co y *Petra*, bo y sam Pan Minister tusze że mi tego nie pozwoli / áby *Petrus deriuetur a Petra.* boby sie bárzo nikczemnym Grékiem pokazał. Próżno tedy ná to Augustyná przywodźi przećiwko mnie / w czym sie sam Augustynowi sprzećiwia.

MIN: *Iużem dowiódł że* Petrus *y* Petra *są różné rzeczy, naprzód* ex terminatione, *że sie nie iednáko kończą té słowá, k temu z pismá. Bo nigdźiey Piotr nie iest názwány Petrá álbo opoką.*

X. S M I: Jescze ni rázu nie pokazał Pan Minister/ áby Duch S. iákié rozroznienié vczynił w tych słowiéch. A co przywodźi z tłumáczá Gréckiégo/ iuz sie dawno ná to odpowiedźiáło / pokázuiąc że *Petrus* y *Petra* iedno znáczą. A iż przećiwnéy rzeczy Pan Minister dowiézdź nie może: y Beze swego odrzuca mówiąc / co

 mnie

mnie do Bezy / iákoby co Bezá mówi / tóż y inßy wßyscy w iezyku Gréckim vczeni/ nie mówili / przeto proßę áby do drugiégo árgumentu postąpil/á iednéy rzeczy czesto nie powtarzal. O co téż Jch Mść Pánowie Moderatorowie prosili / poniewaž sie y z Bezy/ y z textu Syryáckiégo/ y z własności iezyká Gréckiégo pokazálo/ że *Petrus*, y *Petra* zá równo opokę znáczą. A iż Pan Minister nic nie mógł przynieść nowégo przeciwko temu / ále tylko iedne rzecz powtarzał/ ná którą sie iuż było ostálo dosyć/ kazáli mu Jch M. o inßéy rzeczy mówić. A tu pierwßy raz w dowodzie swoim Minister vstał.

Drugi Argument.

MIN: *Iuż* ad rem *ide, ázeby sie porządnie mówiło, táki árgument kłáde. O ártykułách wiáry świádectwá máią bydź przywiedzione z iáśnego á nie figurowánego pismá, To pismo v Máttheußá c. 16. Ty iesteś opoká, y ná tey opoce zbuduie kośćiół, nie iest włáśnie ále figuromowne, przeto z niego nie może bydź dowód żadnego ártykułu.*

X. S M I: Kiedy figurá iest bárzo iásna y łácna / może z figuromownégo pismá dowodzić ártykułu wiáry/ nie mniéy iáko z własnégo y bez figuromownégo. Tákie iest to pismo przywiedzióné / kto bowiém podobieństwá budowánégo / kościołá ná opoce nie zrozumié? A temu ták sie mamy vczyć z pismá ártykułów wiáry/ iáko nam ie pismo podáie. Przeto iż nam ten ártykuł o opoce kościelnéy/ pismo s. figuromownie podáie / mamy go z tąże figurą przyiąć.

MIN: *To co sie figuromownie mówi, ma bydź áby gdź ná inßym mieyscu własnemi słowy powiedziano.*

X. S M I: Nie trzebá tego kiedy mówá figurálna iest ták iásna y łácna/ iáko mówá własna y bez figurálna. Táka tá iest/ bo y naiprostßy człowiek poiąć może podobieństwo budowánia y fundámentu / á z tego podobieństwá rozumieć że kościół polégá ná Pietrze iáko ná swym fundámencie. A temu pismo S. nigdy nam Kościołá Christusowégo nie opisuie / iedno pod podobieństwem y figurą álbo owczárni y pásterzá Ioan: 21. álbo żony y męża

Eph:

Eph: 5. álbo ćiáłá y głowy 1. Cor: 11. Ephes: 5. álbo domu y fundámentu Mat: 15. Ale iż té figury y podobieństwá ſą iáſné y zwyczáyné/ przeto nie potrzebuią inſzégo iáſnieyſzégo wyłożenia.

M I N: *Ták wielki Artykuł o naywyſſzym páſterzu ná którym záwiſło zbáwienie náſzé, trzebá áby ſłowy iáſnemi pokázány był, zwłaſzczá że piſmo ś. nam pokázuie ſámégo Chriſtuſá być głową kośćiołá* Coll: 1. Eph: 5. *y fundámentem prócz którégo nie może być inſzy położony.* 1. Cor: 3. *y naywyſſzym páſterzem* ἀρχιποίμενα 1. Petri 5.

X. S M I: Cóż piſmo ktoré Chriſtuſá zowie náiwyſzą głową/ fundámentem/ páſtérzem kośćiołá/ pokázuie nam inſzą po Chriſtuśie od ſámé° Chriſtuſá poſtánowioną głowę/ fundáment/ páſtérzá kośćiołá Chriſtuſowégo. V Mátt: 16. czytamy o fundámenćie y opoce. Ioan: 21. o Páſtérzu/ á zátym y o głowie. Bo iż z głowy rząd wſzytek w ćiele/ á Piotrowi iáko páſtérzowi rząd wſzytek kośćiołá zlecony ieſt/ tedy ieſt poſtánowiony głową kośćiołá. Ani to ieſt *abſurdum* że ſą dwie głowie w kośćiele Bożym/ bo Pan Chriſtus ieſt głową ná niebie nam niewidźiálną/ Piotr S. poſtánowiony był po Chriſtuśie głową ná ziemi widźiálną/ iáko gdy król Gubernatorá ná ſwym mieyſcu zoſtáwi. Przeto Páwe ś. 1. Cor: 12. uer: 21. wſpomina głowę w Kośćiele która nie może rzec inſzym członkóm/ nie ieſteśćie mi potrzebni. pewna że tá głowá nie ieſt Chriſtus: bo nam Chriſtus rzec może/ nie ieſteśćie mi potrzebni. Tákże 1. Cor: 11. uer: 3. piſze iż głowá żony ieſt mąż/ y głowá mężá ieſt Chriſtus/ głowá Chriſtuſowá ieſt Bóg. Nie ieſt tedy to *abſurdum* przypuſzczáć wiele głów/ kiedy iedná drugiéy porządnie podléga. Bo iż głowá rząd znáczy/ ile rządów ſobie podległych/ tyle głów. Bóg rządźi wſzytkim/ przeto Bóg ieſt nawyſzą głową. Po Bogu Chriſtus ile człowiek/ przeto téż po Bogu Chriſtus głową ieſt. Mąż téż rządźi żoną/ przeto ieſt głową żony. Tymże ſpoſobem iż Piotrá ś. vczynił Pan Chriſtus po ſobie rządzcą Kośćiołá ſwego: ſłuſznie ieſt y ma być názwány głową Kośćiołá po Chriſtuśie.

M I N: *Zle dowodźi X. Smi: ſwéy rzeczy z tych mieſc o których nam ſpór idźie.* Mat: 16. Ioan: 21. *Páweł téż ś.* 1. Cor. 12. *nie mówi o*

głowie

głowie Kośćiołá, ále o zgodźie miedzy członkámi: Ták że 1. Cor: 11. *nie pokázuie głowy w Kośćiele, ále rząd męża nád żoną.*

X. S M I: Nie słuszney śie rzeczy domaga Pan Minister. Bo ia podawszy mu mieyscá z pismá ś. z ktorych śie dowodźi náwyższy pásterz y głowá Kośćiołá. iáko Mat: 16. Ioan: 21. przy nich stoię y onych bronię: á on coby miał przećiwko nim mowić / to śie inszych domaga tych nie obáliwszy: iákoby nie rowno y inszym mieyscom tákże náganić mogł / że nam o nie spor idźie. Niech tedy pierwey te obáli / tosz do drugich przystąpim. Com z 1. Cor: 11. przywiodł o głowie członkow potrzebuiącey / to y teraz mowię / że tá głowá nie iest Christus. A 1. Cor: 11. o wielu głowách nie dla tegom wspomniał żebym ztąd dowiodł iedney widomey głowy w Kośćiele: ále żebym pokazał / iż głowá w piśmie ś. znáczy rząd: á iże nie iest *absurdum*, áby ten był głową Kośćiołá / ktoremu rząd Kośćielny zlecony iest / poniewasz pismo tego głową zowie ktory rządźi drugiemi.

M I N: Znowu śie wroćił do Argumentu swego. *Tego chce (powieda) żeby mi tá mowá figurálna gdźie indźiey bez figur pokazána byłá.*

X. SMI: Ná to rzekł / iż w tey figurze żadney trudnośći niemász / bo to podobieństwo budowánia ná opoce / y dźiećię zrozumieć może. Cosz po inszey declárácyiey? Ktemu Duch ś. w piśmie ś. nigdy o Kośćiele nie mowi / iedno pod figurą domu / owczárniey / oblubienicy. Czemusz śie nád wolą Duchá ś. inszey declárácyiey domaga / niż zostáwił Duch ś. nam w piśmie ś. Ná ostátek iesli śie Pánu Ministrowi zda trudna Metáphorá o opoce: ma insze pismá Mat: 16. Tobie dam Klucze do Krolestwá niebieskiego. Luc: 22. Modliłem śie zá ćie Pietrze / áby wiárá twoiá nie vstáłá / á ty náwrocony potwierdzay brácią twoię. Ioan: 20. Pás owce moie. Matt: 10. Piotr názwány iest pierwszym miedzy Apostołámi. Y inszych pism podobnych wiele iest. Widząc Minister że mu náprzećiwko tey odpowiedźi nie stawáło mowić / pomknął śie do trzećiego Argumentu.

TRZECI

Trzeći Argument.

MIN: *Ná kim kośćiół bywa budowány, w tym ieſt też wſczepiony przez wiárę wen* 1. Petri 2. v. 6. *Ale w ſámym Chriſtuśie kośćiół ieſt wſczepiony przez wiárę: Tedy y ná ſámym Chriſtuśie ieſt budowány.*

X. SMI: Fundáment kośćiołá ieſt dwoiáki. Jeden przednieyſzy ná którym polégamy wiárą wen/ iáko mamy 1. Petri 2. v. 6. Oto kłádę w Syonie kámień naigłębſzy węgelny wybrány/ drogi: y kto weń vwierzy/ nie będźie záwſtydzony. Drugi fundáment ieſt nieprzedni/ále ná przednim fundámenćie záłożony/á w ten fundáment nie trzebá wierzyć/ále go ſłucháć. Tákim fundámentem ieſt Piotr/ktoremu rzeczono: Tyś ieſt opoká/á ná tey opoce zbuduię kośćiół móy.

MIN: *Ná ſámym Chriſtuśie buduiem ſię wiárą.*

X. SMI: Wierząc w Chriſtuſá buduiem ſię ná Chriſtuśie: vcząc ſię wiáry od Piotrá buduiem ſię ná Pietrze: bo go dla tego Pan mocną opoką z ſtrony wiáry poſtánowił/ ábyſmy ſię wiáry od niego vcząc/ ná nim ſię budowáli/ náſze wiarę wiárą iego ſtwierdzáiąc.

MIN: *Kto vczy wiáry drugich, ten ieſt głową kośćiołá. Ale X. Smiglecki wiáry drugich vczy, Toć X. Smiglecki ieſt głową kośćiołá.*

X. SMI: Kto z poſtánowienia Chryſtuſowégo ieſt ná to wyſádzony/ áby wſzytkiego kośćiołá wiáry vczył/ ten ieſt głową wſzytkiégo kośćiołá. Táki nie ieſt X. Smiglecki/ który niektórych tylko w kośćiele vczy/ y to nie z vrzędu/ ále Piotr y Biſkupowie Rzymſcy namieſtnicy iego. Inſza mówić de Eccleſia uniuerſali, o kośćiele powſzechnym/ inſza o kośćiele oſobnym álbo pártykulárnym. Aczby mi to Pan Bóg dał/ ábym Prowincią iáką do wiáry Chrześćiáńſkiey náwroćił/ mógłbym być rzeczony głową y fundámentem onégo kośćiołá oſobnégo. Iáko y Apoſtołowie z tey wiáry ſą názwáni 12. fundámentá/ że ná dwánaśćie częśći świátá ſię rozdźieliwſzy/ ten iedne/ drugi drugą prowincyą do wiáry Chrześćiáńſkiey náwroćił/ y iáko dwánaśćie kośćiołów párticulárnych po świećie záłożyli.

C MIN:

MIN: Powtarzáiąc prozno iuż odpráwioné árgumentá/ przydał. *Co komu iest spolno ze wszytkimi, ten ich nie może bydź fundámentem. Piotrowi rrząd náucząnia był spólny z inszymi Apostołámi:* Ergo *nie był Piotr fundámentem inszych Apostołów, ále zárowno z nimi.*

X. SMI: Jesli iest z káżdéy miáry spólno/ pozwalam. Ale vrząd náuczánia nie był z káżdéy miáry spólny Piotrowi z drugimi Apostołámi. Bo ácz wszyscy byli spólnie posłáni ná przepowiádánie wiáry: y mogli wszedzie wiáre przepowiedáć/ wszákże ieden miedzy nimi głową y pásterzem vczyniony. Wszytkim zlécono/ ále iednemu Piotrowi vrząd dány/ ták/że ná nim wiecznémi czásy miał polegáć kośćioł/ y od niego sie wiáry vczyć. Bo iemu sámemu rzeczono: Ty iesteś opoká/ á ná téy opoce zbuduie kośćioł móy/ y bramy piekielné nie przemogą przećiwko niemu. Wyłoże/ co chce rzec/ tym przykłádem. Kiedyby Biskup Rzymski álbo Wilenski posłał dwunaśćie meżów náwracáć Tátáry/ y dał wszytkim iedne moc ná przepowiedánie wiáry/ ná száfowánie Sákrámentów/ y spráwowánie inszych obrzedów Kośćiołá Kátolickiégo: wszákże iednégo miedzy nimi náznáczył Biskupem/ y własnym pásterzem onéy prowincyiéy: Pewna żeby wszyscy iedne moc mieli/ á przedsie ieden á nie wszyscy byliby pásterzem własnym y Biskupem onégo mieyscá. Ták vczynił Pan Christus: posłał dwunaśćie Apostołów z równą mocą/ ná przepowiedánie Ewánielii éy po wszytkim świećie: ták że co ieden mógł czynić/ to y wszyscy: wszákże iednégo Piotrá vczynił fundámentem kośćiołá swego/ y własnym pásterzem wszytkich owiec swoich. Ponieważ iemu sámému rzekł: Tyś opoká/ á ná téy opoce zbuduie Kośćioł moy. A v Janá 21. sámemu Piotrowi rzekł: Páś owce moie. A Luc: 22. zá sámégo Piotrá sie modlił P. Christus áby wiárá iego nie vstáłá/ tym wzgledem/ áby on náwrócony potwiérdzał brácią swoie. Mówie tedy iż Piotr ś. ma nád drugié Apostoły/ Że onému sámému dáná iest władza nád kośćiołem osobliwym obyczáiem/ iáko włásnému Pástérzowi: drugim iest dáná też władza/ ále iáko posłáńcóm tylko y Kommissarzóm Christusowym. Piotr ś. miał bydź wiecznémi czásy fundámentem y rządzcą kośćiołá/ bo kośćioł ná nim zbudowány/ nigdy nie miał bydź zwyćiężony

ćiężony od Bram piekielnych: czego inszy Apostołowie nie mieli/ ponieważ kościoły od nich záłożone vpádły / y successya / y regiment ich vstał. A regiment Piotrá s. w kośćiele Bożym nigdy nie vstał/ áni vstánie.

MIN: *Równo wszyscy Apostołowie byli fundámentem kośćiołá Bożego. Ponieważ są názwáni dwánaśćie fundámentá.* Apoc: 21. *Y nie czytamy iedno o dwoiákim fundámenćie, iedcn fundáment iest ná którym wiárá, zbáwienie etc. o którym* 1. Cor: 3. *Fundámentu inszego żaden nie może położyć, krom tego który położony iest, który iest Chrystus Iesus. y* Eph: 2. *v.* 20. *Zbudowáni ná fundámenćie Apostołów y Proroków, ná onym naygłebszym węgelnym kámieniu, Iezusie Chrystusie. Drugi fundáment są dwánaśćie Apostołów, ále wszyscy równo* Apoc: 21.

X. SMI: Y owszem o troiákim fundámenćie kośćiołá Bożego czytamy. Fundáment przednieyszy kośćiołá wszytkiego iest sam Pan Chrystus. 1. Cor. 3. Eph: 2. Apostołowie są dwánaśćie fundámentá *particularia* tych kośćiołów osobnych/ które oni náuką y pracą swą fundowáli: ten w tey prowincyiey/ ow w owey. Trzeci fundáment wszytkiego kośćiołá po Chrystusie / iest Piotr s. o którym Mat: 16. Tyś iest opoká / y ná tey opoce zbuduię kośćioł moy. Ná którym fundámenćie miał záwżdy kośćioł polegáć / bo ták obiecał Pan Chrystus / iż brámy piekielne nigdy nie miáły przemoc przećiw niemu.

MIN: *Nie wywiodło mi sie żeby był trzeći fundáment.*

X. SMI: Pokazałem iáśnie pismo Mat: 16. przećiwko któremu Minister gdy nic nie przynosił/ ále tylko powtarzał słowy/ że mu sie nie sstáło dosyć / prosił X. Smig: áby Pan Minister dáley postąpił/ ponieważ mu rzeczy iuż nie stawáło.

Czwarty Argument.

MIN: *Ktokolwiek poddány iest vpadkóm y grzechóm, nie może bydź fundámentem kośćiołá, Piotr s. był poddány vpadkóm y grzechóm,*

chóm, nie mógł tedy bydź fundámentem kośćiołá.

X. SMI: Kto iest poddány vpadkóm/ nie może bydź / ile sam z siebie fundámentem kośćiołá. Lecz ile iest wysádzony ná to od Bogá y vmocniony Duchem S. może bydź nie z siebie ále z Bogá fundámentem kośćiołá. Tákim fundámentem iest Piotr S. z postánowienia Páná Christusowégo / gdy mówił. *Mat: 16.* Tys iest opoká/ á ná téy opoce zbuduię kośćioł móy / á bramy piekielné nie przemogą przećiwko niemu/ y *Luc: 22.* Modliłem śie zá ćię/ áby wiárá twoiá nie vstáłá. Páweł ś. był przed náwróceniém podległy vpadkóm : á przedśię / gdy był powołány od Páná z niebá/ rzékł o nim Pan : *Naczynié wybráné iest mi ten &c.* tákże y inszy Apostołowie z Duchá S. vtwiérdzenié bráli. A iesli ieden *król Hiszpáński* / rozumem swym / może rządźić ták wielą króléstw / czemu Piotr ś. mocą Bożą nie może rządźić kośćiołá wszytkiégo?

MIN: *Kręćić śie począł, y mówić że to różné rzeczy.* *Ale X. Smiglecki náćierał nan potężnie, aby odpowiedźiał, iesli to absurdum, áby Piotr S. zá vtwiérdzeniem Duchá ś. y zá postánowieniem Christusowym, niemógł bydź fundamentem kośćiołá: izaż Pan Bóg wszechmocnośćią swoią, niemoże przez iednégo człowieká rządźić świátem?*

Ná to directe niemógł nic mówić Minister, ále od árgumentu odstąpiwszy, rzékł: Nie pokazałeś mi X. Smiglecki áby Piotr S. miał co nád insze Apostoły.

X SMI: Dosyćiem iuż pokazał / bo onému sámému rzékł: Tyś iest opoką/ á ná téy opoce zbuduię kośćioł. A nad to sámému Piotrowi vprosił wiárę nieustawáiącą/tym względem/áby on náwrócony potwiérdzał bráćią swoie. O czym ták mówi Pan *Luc: 22. uer: 31.* Symonie/ oto Szátan pożądał / áby was przesiał iáko pszenicę. A ia modliłem śie zá ćię / áby wiárá twoiá nie vstáłá / y ty potym náwrócony/potwiérdzay bráćią twoię. Szátan wszytkich pożądał. A pan Christus zá sámégo Piotrá śie modlił / á Piotrowi zlećił potwiérdzáć drugich.

MIN: *Zły to árgument. Zákim śie Christus modlił, ten iest fundámentem kośćiołá.*

X SMI:

X. S M I: To zły árgument / ále móy dobry / ktory ták formuie. Zátim sie Christus modli/áby wiárá iegō nie vstáłá/á to tym wzgledem / áby miał ten vrząd potwierdząć bráćią swoie w wierze / ten iest fundámentem kośćiołá: Ták sie zá Piotrá modlił: Otóż Piotr iest fundámentem.

M I N: *Modlił sie Christus nietylko zá Piotrá, ále y zá wszytkie wierne, ktemu nie dla tego sie modlił zá Piotrá, áby potwierdzał drugich w wierze, ále żeby przykłádem był drugim ku powstániu, bo miał nád insze bárziey vpáść.*

X. S M I: Jnáczey sie modlił zá Piotrá / ináczey zá nas: zá Piotrá sie modlił/ áby wiárá iego nie vstáłá / zá nas nie modlił sie tym względem/bobysmy błądzić w wierze nie mogli. A co do drugiey rzeczy należy/ pokázuie / że dla tego vprosił Piotrowi wiáre nieomylną/ áby mocą tey wiáry / drugich potwierdzał w wierze: bo záłożył w przód: że szátan wszytkich pożądał kusić: ále Pan Christus sámému Piotrowi wiáre nieustawáiącą vprosił/y iemu zlećił/ áby on wiárą swoią drugich wiáre potwierdzał. Jáko zgodnie wszyscy Doktorowie S. wykłádáią.

M I N: *Modlił sie Pan Christus y zá wiáre násze, bo co inszego iest: Poświeć ich Oycze, áby byli iedno,* Ioan: 17. *izaż nie przez wiáre bywámy poświeceni y ziednoczeni z Bogiem? Ktemu, słowo ono* conuersus, *náwrócony, dáie znáć że sie modlił zá Piotrá, áby sie náwróćił,*

X. S M I: Wiárá iest dwoiáka/ iedná która ma vstáć / druga która nie ma vstáć. Piotrowi Pan Christus vprosił wiáre nie vstawáiącą/ nam nie vprosił wiáry nie vstawáiącey: ále tylko áby nas Bóg poświećił y ziednoczył z sobą / kiedykolwiek sie do niego w tym vćiekáć będziemy. Lecz iáko násze poświecenie vstáć może/ ták y wiárá. Druga/ prosił zá Piotrá Pan/ nietylko dla tego/ áby sie náwróćił po vpadku swoim: ále áby náwrócony potwierdzał bráćią swoie. Bo te nie vstawáiącą wiáre dla potwierdzánia drugich/ których też szátan pożądał/ vprosił. Jákoby rzekł Pan. Do tegomći vprosił wiáre nie vstawáiącą / ábyś tą wiárą potwierdzał potym bráćią swoie/ ácz pierwey vpádniesz gdy sie mnie zá-

 przysz/

przyſz / wſzákże gdy ſie do mnie náwróćiſz / będźieſz potym ták mocnym w wyznániu moim / że y drugich potwierdzáć w wierze będźieſz náuką twoią.

MIN: *Z potwierdzánia bráćiey nie idźie przodkowánie*, Primatus. *Boy Páweł Piotrá potwierdźał.*

X. SMI: Nigdy Páweł Piotrá nie potwierdzał / ile zſtrony wiáry / bo w czym nágániał Piotrowi / był to *error facti, non fidei,* nie niedowiárſtwo / ále zgorſzenie. A pierwſze z tych ſłów ták dowodzę. Kto ieſt od Bogá ná to wyſádzony / áby vtwierdzał drugich w wierze / ieſt nád nimi przełożony: Piotr S. ná to od Bogá ieſt wyſádzony zá proſbą Chriſtuſową: Jeſt tedy Piotr S. nád wſzytką bráćią ſwoią przełożony. powſzechnie mówiąc / kto ieſt ná to wyſádzony / áby drugich vczył / ieſt nád nimi ſtárſzym / w tym co vczy. Jáko náprzykład choć będźie młodźieniec Kśiążęcégo rodu / Miſtrz podłégo: przedśie Miſtrz w náukách ieſt nád nim ſtárſzym y przełożonym.

MIN: *Byłáby to notá drugim Apoſtołóm, bo oni nie od człowieká ále z niebá Ewánielią ſwą mieli: przeto nie potrzebowáli, áby ich Piotr potwierdźał w wierze. Ktemu, niemáſz tego w piſmie, áby Piotr z vrzędu miał potwierdźáć bráćią. A zátym nie idźie ztąd żeby był nád nimi ſtárſzy.*

X. SMI: Jeſli Pan Chriſtus wyſádźił Piotrá ná to / áby wſzytkę bráćią ſwoię / á zátym y Apoſtoły potwierdzał w wierze / tedy Apoſtoli / choć z niebá od Chriſtuſá náukę wźieli / muſzą podlégáć Piotrowi S. bo ták chćiał y poſtánowił Pan Chriſtus. A to ſie z tego mieyſcá pokázuie. Bo iż był rzékł do Apoſtołów: Szátan pożądał was przeſiać iáko pſzenicę: przydał: Modliłem ſie zá ćię Pietrze / áby wiárá twoiá nie vſtáłá. A zá drugié Apoſtoły co? A ty (powiáda) potwierdzay bráćią twoię. Ktorą bráćią? One ktorą pożądał przeſiać ſzátan / to ieſt / Apoſtoły przednieyſzym obyczáiem á potym wſzytkie wierné. Dał tedy Pan Chriſtus Piotrowi S. moc y vrząd potwierdzáć Apoſtoły y inſzą bráćią ſwoię. A co mówi pan Miniſter / że Apoſtołowie nie potrzebowáli tego potwierdzenia w wierze. Odpowiedam / że to *per accidens.* Vrząd bowiém

wiém káżdy bywa ſtánowiony dla wßytkich : choć ſie tráfia / że nie wßyſcy / áni záwżdy / vrzedu onégo potrzebuią. Sedźiégo vrząd ieſt względem wßytkich / á przedśie wiele ich ieſt którzy ſądu nie potrzebuią / áni przed ſądem nie ſtawáią. A nie dla tego Sędźiému vrząd bywa dány / áby záwżdy y káżdégo ſądźił / ále áby ſądźił kiedy tego potrzebá / y áby mógł wßytkich ſądźić / nád którémi przełożony ieſt. Także Piotrowi ś. dał Pan Chriſtus vrząd potwiérdząć w wierze wßytkę brácia ſwoie : to ieſt / áby miał moc potwiérdząć kiedy tego potrzebá / y kiedy bráciá chwiać ſie w wierze będą. Przeto y Apoſtoli / gdyby ſie byli záchwiali w wierze / miałby był z vrzedu ſwego potwiérdząć ich Piotr S. tákże gdyby wątpliwość iáka miedzy Apoſtołámi vroſłá o rzeczách do Ewánieliiéy należących / iáko *Act: 15.* o záchowániu zakonu Moyzéßowég gdźie Piotr S. iáko głowá / piérwßy pokazał / co miáło bydź záchowano / á Iákob ś. z drugimi ßli zá zdániem Piotrá ś. Co dobrze ieden zich M. Pánów Moderatorów nátrącił. Przeto y Hieronym ś. *in epiſt: 89. ad Auguſt:* ták piße: *Tantæ Petrus authoritatis fuit, ut Paulus in Epiſt: ſua ſcripſerit: Deinde poſt annos tres ueni Hieroſolimam uidere Petrum.* To ieſt / Tákiéy poważności był Piotr / że Páweł w liście ſwym nápiſał do Gálátów: że po trzech lećiech / przyßedłem do Ieruzálem widźieć Piotrá. Náoſtátek co mówi pan Miniſter / że to nie z vrzedu iákiégo miał Piotr ś. potwiérdząć bráćią / bo *par parem*, równy równégo potwiérdząć może. Ja odpowiedam: Kiedy kto ſam z śiebie nie z zlécenia od ſtárßégo potwiérdza bráćią / ten nie z vrzedu ále z miłości potwiérdza : ále kto ieſt ná to od Páná wyſádzony / áby potwiérdzał bráćią ſwoie : ten iuż z vrzedu ſobie zléconégo potwiérdza. Táki był Piotr / bo mu dla tego Pan Chriſtus dał ten przywiléy / áby wiárá iego nie vſtáłá : áby zátym potwiérdzał bráćią / y iáko kiedy Pan ſłudze każe ſądźić : tym ſámym dáie mu vrząd ſędźiégo : ták też Pan Chriſtus / kiedy każe Piotrowi áby z poſtánowienia Chriſtuſowégo potwiérdzał bráćią. A żeby mógł ten vrząd lepiéy odpráwowáć / mówi: Modliłem ſie zá ćie áby wiárá twoiá nieuſtáłá.

MIN. *Równy równégo potwiérdząć może. Przeto z potwiérdzánia Piotrowégo, nie idźie przełożenſtwo.*

X. SMI. Iużem ná to doſyć odpowiedźiał / ábo tedy zbiy moie od-

ſie odpowiedź / ábo dáley poſtępuy / nie powtarzáiąc ták czeſto ie-
dney rzeczy.

MIN: *Páwel potwierdzał Piotrá, gdy ſie mu ſprzećiwił y ſtrofo-
wał go.* Galat: 2.

X. SMI: *Non fuit error fidei, ſed facti,* Nie był to błąd zſtrony wiá-
ry / ále poſtępku zwierzchnego / którym ſie obrażáli Pogánie: In-
ßa bowiem wiárá / inßy vczynek: może kto w ſpráwách pobłądźić /
á w wierze nic. Piiánicá wierzy / że ſie trzebá nie vpiiáć / á przedśie
ſie vpiia: dobrze wierzy / ále źle czyni. Piotr S. w wierze niemógł
zbłądźić / bo wiárá iego nie miáłá vſtáć. Ale w poſtępkách / y w
ſpráwách zwierzchnych mógł zbłądźić. Y o to go ſtrofuie Páwel
S. Ták ſie tedy rzecz ma. Piotr S. będąc w Antiochiiey / z Pogá-
ny pokármów ich pożywał: gdy zás przyiácháli do niego żydowie /
áby żydów nieobráźił / chronił ſie pogáńſkich potraw / á żydow-
ſkich pożywał / żydóm dogadzáiąc / pogány obrażał: bo z tákiego
poſtępku Piotrá S. rozumieli żeby zakon żydowſki miał bydź po-
trzebny do zbáwienia. Y wziął ſie zá to Páwel ś. y ſtrofował Pio-
trá. Który to poſtępek Piotrá ś. gdy vważáią Doktorowie świę-
ći / iedni rozumieią że był bez wßelákiego grzéchu / iáko rozumié
Hieronym S. *Epiſt: 89. ad Auguſt: & c. 2. ad Gal:* Bo y dobrym vmy-
ſłem to czynił Piotr S. áby Zydóm których był oſobliwym Apo-
ſtołem / zgorßenia nie dał: y vżywánie obrzędów żydowſkich / było
ná ten czás pozwolone w kośćiele Bożym / nie dla tego żeby zácho-
wánie zakonu żydowſkiego było potrzebne do zbáwienia / ále fol-
guiąc Zydóm / áby tym chętnieyßy byli do náwrócenia / widząc
zakon ſwóy od Bogá dány / bydź w poważeniu od Chrześciian.
Przeto y ſam Páwel S. to czynił co w Pietrze gánił. Bo *Actor: 16.
uer: 3.* Thymotheußá dla Zydów obrzezał. *Act: 18. uer: 18.* ogolił gło-
wę w Cenchrách / bo miał ßlub. *Act: 21. uer: 26.* zá rádą Jákobową /
tákże dla Zydów oczyśćiony wßedł do kośćiołá oznáymuiąc wy-
pełnienie dniów oczyśćienia / áż zá káżdégo z nich byłá vczyniona
ofiárá. Zkąd Hieronym ś. pißé / że Páwel ś. co ſam z drugimi A-
poſtołmi czynił / tego niemógł *ſerio* poprawdźie w Pietrze ſtrofo-
wáć: ále tylko ná pozór / pokázuiąc to po ſobie / dla tego áby pogá-
nóm którzy ſie gorßyli / doſyć ſie ſtáło. Wßákże lepiey inßy Dokto-
rowie

rowie / iáko Augustyn S. vznawáia w tym postepku Piotrá S. rzecz godną strofowánia. Bo ácz sie godziło ceremoniy żydowskich y zakonu żydowskiégo ná ten czás vżywáć dla Zydów/wszákże ostrożnie to miáło sie dziać/ żeby sie z drugiéy strony pogánie nie gorszyli / y zakonu żydowskiégo do zbáwienia sobie potrzebnégo bydź nie rozumieli. Iż tedy Páwel ś. ostrożnie to czynił bez zgorszenia pogan: nie był godnym nágánienia. Ale Piotr S. iż to vczynił nieostrożnie/ bo sie pogánie gorszyli: tedy był godny nágánienia. y przeto go Páwel ś. strofował. Wszákże ten wystepek nie tykał sie wiáry/ ále był tylko nieostrożnym/y obrażáiącym drugich vczynkiem.

MIN: *Był to błąd w wierze. Bo* non secundùm veritatem Euangelii: *nie wedle prawdy Ewánieliiey, Piotr S. to czynił: Gal: 2. v. 14.*

X. SMI: Prawdá Ewánieliiéy może bydź y w wierze / y w vczynkách. Może kto zás chowáć prawdę Ewánieliiéy w wierze / á w vczynku nic. Káżdy wierny gdy grzészy / vczynkiem nie chodźi wedle prawdy Ewánieliiéy/ choćiay wierzy wszytko to co Ewánielia vczy. Piotr tedy nie chodźił wedle prawdy Ewánieliiéy / bo w postepku swoim zgorszenié pogánóm dawał. Wiárę zás miał nie nárusżoną/ bo wiárá iego nie miáłá vstáć. Luk: 22. Przeto y Páwel ś. nie pisze o Pietrze że nie wedle prawdy Ewánieliiéy wierzył/ ále tylko że nie chodźił. Insza wierzyć/ insza chodźić.

MIN: *Vczynek ten należał do wiáry, bo brákuiąc pokármy, przywodźił do obráżenia pogány, że rozumieli, że nas Christus nie vczynił wolnémi od spraw zakonnych.*

X. SMI: Wiárá vczy żesmy wolni od spraw zakonnych / y bez nich możem bydź zbáwieni. Ktoby tedy tym vmysłem vżywał zakonnych ceremoniy/rozumieiąc áby były do zbáwienia potrzebné: tenby błądźił w wierze/ boby źle wierzył/ o wolnośći którą nas Pan Christus wyzwolił od spraw zakonnych. Piotr ś. nie tym sposobem zakonnych ceremoniy vżywał / bo nie rozumiał żeby były do zbáwienia potrzebné/ ále przeto żeby Zydy pozyskał/ iáko y drudzy Apostołowie czynili / á miánowićie Páwel y Iákob. Mogły tedy té dwie rzeczy z sobą stáć/wierzyć z iednéy strony/ że

D

ny/ że spráwy zakonné nie ſą potrzebné do zbáwienia. A z drugiey ſtrony / vżywáć ſpraw zakonnych / ná pozyſkánié Zydów. Y ták czynili Apoſtołowie/ áby polekku / nie zrázu ich oduczáli Zakonu.

Miniſtrá pytał Jeden z Pánów Moderatorów. Do którego Artykułu ten błąd Piotrá ś. należy / y powiedźiał / *że do Artykułu o wolności, y o vſpráwiedliwieniu.*

X. SMI: Jużem ná to powiedźiał że inßa przećiwko któremu ártykułowi wiáry / wierzyć/ inßa czynić. Kto przećiwko wierze trzyma / niewierny ieſt. Kto zás przećiwko temu co wierzy czyni/ nie ieſt niewierny/ choć nie dobrze czyni Piotr. ś. kiedyby wierzył/ ábo vczył / Zakonné ſpráwy bydź potrzebné do zbáwienia / byłby niewiernym: ále że tego nie vczył / ieno poſtepkiem ſwoim gorßył Pogány / tedy nie w wierze pobłądźił / ále tylko w vczynku zwierzchnym.

Miniſter nie mogąc dowieźdź/ że Piotr ś. pobłądźił w wierze/ powtórzywßy y policzywßy Argumentá ſwoie/ ná które ſie iuż było odpowiedźiáło: nowy Argument záczął.

Piąty Argument.

M I N: *Ide do drugiego mieyſcá w Artykule náznáczonego* Ioan: 21. *Páś owce moie. Komu rzeczono : Páś owce moie, ten ieſt głową kośćiołá. Piotrowi rzeczono : Páś owce moie, otóż Piotr ieſt głową kośćiołá. Ná ten árgument odpowiedam, że ieſt w nim* fallacia cauſæ, vt non cauſæ. *Bo nie dlatego Piotrowi rzeczono : Páś owce moie, áby był głową: ále, że był vpadł, przywróćił go Pan témi ſłowy, do pierwßego vrzedu.*

X. S M I: Kto ieſt vczyniony Páſtérzem/ ieſt vczyniony głową owiec/ y przełożony nád owcámi. Piotrá Pan vczynił Páſtérzem/ mówiąc mu: Páś owce moie. Piotr tedy ieſt głową / y przełożonym nád owcámi Páńſkiémi.

M I N: *Nie pozwalam, áby ten kogo Pan Páſtérzem vczynił, był głową.*

X. S M I:

X. SMI: Káżdy Páſtérz ieſt głową owiec / którémů ſą polé-cone / przeto kto ieſt páſtérzem wßytkich / ieſt głową wßytkich. Pytam tedy Páná Miniſtrá / ieſli mi pozwala / że Páſtérz ieſt głową. Ale gdy pozwolić niechciał / dowiódł mu X. Smiglecki. Bydź głową / ieſt bydź rządzcą drugich: bo iż z głowy rząd wßytek pochodzi / przeto ten ieſt rzeczony głową / który drugiémi rządzi 1. Cor: 11. uer: 3. Mąż ieſt głową żony / Chriſtus głową mężá / Bóg głową Chryſtuſá. Iż tedy káżdy páſtérz ieſt rządzcą owiec ſwoich: przeto téż ieſt głową owiec ſwoich.

MIN: *Acz vpornie pozwolić niechćiał: wßákże vpomniony będąc od Páná Moderatorá z ichże ſtrony: pozwolić z wſtydem muśiał, że Páſtérz ieſt rządzcą, á zátym y głową owiec ſwoich.*

X. SMI. Ponieważeś muśiał pozwolić *Maiorem*: muśiß pozwolić y *Minorem*. Przeto pytam ieſli pozwalaß / że Pan Piotrá ś. vczynił Páſtérzem wßytkich owiec ſwoich / ábo nie? Bo ieſli go vczynił Páſtérzem / tedy y głową.

MIN: *Pozwalam że równo z inßymi vczynił Piotrá Páſtérzem.*

X. SMI. Rowßem nád inßé vczynił ſámégo Piotrá Páſtérzem / bo dawßy wßytkim moc równą / áby vczyli Ewánieliiéy po wßytkim świecie / y odpuſczáli grzéchy. *Ioan: 20. uer: 21.* potym ſámemu Piotrowi oſobno rzékł. *Ioan: 21. uer: 15.* Pietrze miłuieß mię więcéy niż ći? Pás owce moie. Miał tedy Piotr co drudzy mieli: á nád to miał nád inßé / żemu ſámemu nád inßé oſobliwym obyczáiem zlécił Pan páść owce ſwoie. Dwoiáko tedy z tych ſłów dowodze Páſtérſtwá Piotrá ś. nád inßé Apoſtoły. 1. Bo dla tegó Pan wßytkim równo dawßy moc do przepowiedánia / oſobno pyta Piotrá / ieſli go miłuie nád inßé Apoſtoły / że mu chćiał dáć nád inßé wrząd páſtérſki w kościele ſwoim: bo iż mu miał zlécić ſkarb wielki / miłé owieczki ſwoie: przeto pyta go o miłośći / á nie raz ále trzy kroć / bo páſtérſtwo potrzebuie miłośći. 2. Że mu zlécił wßytkié owce ſwoie. Bo mówiąc: Pás owce moie / żadnéy nie wyiął / ále które iedno moie ſą / tec zlécam / ábyś ie páſł. A iż owce Chriſtuſowé był y nie tylko inßy wierni / ále y Apoſtołowie: tedy y wßytkié wierné / y Apoſtoły / témi ſłowy pod rząd y ſtáránié Piotrowé poddał.

MIN: *Nie dla tego pyta o miłości, że mu wietßą rzecz zlécił: ále że był wiecéy vpadł, przeto miał wiecéy miłowáć. Bo komu wiecéy odpuſczono bywa, wiecéy miłuie.* Luc: 7.

X. SMI: Pokaż z piſmá / że go dla vpadku pyta Pan o miło-
ści / ponieważ tu nic vpadku Piotrowégo Pan nie wſpomina.
A ia tobie pokázuię z piſmá / że dla páſtérſkiégo vrzędu pyta o mi-
łości. Bo ſpytawßy go o miłości / zaraz inferuie: Páś owce moie.
Toć dla tego pytał o miłości / żeby mu dał páść owce ſwoie.
Bo y miłość wiele należy do páſtérſkiégo vrzędu / y Pan o mi-
łości Piotrowéy z vſt iego ſámégo vſłyßawßy / nic innégo nie
rzékł / iedno: Páś owce moie. Względem tedy vrzędu páſtérſkié-
go / nie względem vpadku iego / pytał o miłości. A gdy długo
Miniſtrá X. Smiglecki przypiérał / áby mu z piſmá pokazał / że v-
padek Piotrów był przyczyną tęg pytánia: Rzékł tandem Miniſter.
Wßák nápiſano / że Piotr trzy rázy vpadł / nápiſano téż / że komu
wiecéy odpuſczáią / ten wiecéy miłuie / otóż dla tego Pan pyta
Piotra o wietßéy miłości.

Ale X. Smiglecki pokazał / że tego z piſmá nie dowodzi. Bo
ácz w piſmie ieſt / że ſie Piotr trzy kroć Páná záprzał / wßákże nie
máß tego w piſmie áby dla tego záprzenia / pytał Pan Piotrá o
miłości Ioan: 21. A toby miał Pan Miniſter pokazáć z piſmá / iá-
ko ia z ſtrony ſwéy pokázuię / że vrząd páſtérſki był przyczyną py-
tánia o miłości. Bo po pytániu o miłości: záraz mu Pan vrząd
páſtérſki zléca. Toć tedy do tego ſie ściągáło pytánie o miłości:
iákoby rzékł Pan. Jeſli mię miłuieß / pás owce moie / iáko Augu-
ſtyn ná to mieyſce piße.

MIN: *Dowodzę tego z Augu: y z Cyrillá:* Redditur negationi trinæ trina cõfeſsio, *to ieſt zá troiákie záprzenie, oddáie ſie troiákie wyznánie.*

X. SMI: Pokaż mi z piſmá / że záprzenié ieſt przyczyną pytá-
nia o miłości. A iż tego pokazáć nie możeß / áni ná móy z piſmá
dowód odpowiádaß / vciekaß ſie do Patres. Ja tobie ná to odpo-
wiedám. Iż inßa ieſt piſmo / inßa mniémánié náßé. Auguſtyn y
Cyrillus w ſłowiéch przerzeczonych / nie piſmo / ále tylko mniémánié /
ábo opinią ſwoie przekładáią. A congruentiam, to ieſt przyſtóyność

iáką

iákąs w tym vpátruią / że iáko ſie trzy rázy záprzał Piotr Páná / ták trzy rázy miał znowu wyznáć Páná. Lecz tákowé ráczyie z mnémánia náſzégo wzięté / nie ſą potężné dowody. Ktemu Augustyn ś. nie kłádzie záprzenia zá przednieyſzą przyczynę tego pytánia: bo inſzą przednieyſzą z piſmá pokázuie / to ieſt / iż go dla tego trzy kroć pyta o miłości / że od niego wielkiéy miłości potrzebował / względem tego co mu miał zlécić / to ieſt z ſtrony owiec.

MIN: *Długo tu vpór trzymał, że dla záprzenia nie dla páſtérſtwá pytał Pan Piotrá o miłość, choć tego nie mógł z piſmá dowieźdź. Przydały to że mu Pan przywróćił vrząd, który był przez grzéch vtráćił.*

X. SMI: Nie miał Piotr ieſzcze vrzędu páſtérſkiégo / przeto niemiał co tráćić / á zátym Pan nie przywraca mu co vtráćił / ále dáie czego przedtym nie miał. Nádto choćby miał przedtym vrząd páſtérſki / przedśieby go przez grzéch nie vtráćił. Bo zwiérzchnośći nikt nie tráći / choćiay w grzéch wpada. Może przełożony źle czynić: á przedśie przełożonym ieſt / y którzy ſą pod nim / powinni mu oddawáć posłuſzeńſtwo w rzeczách do vrzędu ieg należących. Przeto áni Piotr ś. niemógł tráćić vrzędu páſtérſkiégo / przeto że zgrzéſzył.

MIN: *Gdy Pan Piotrá poſyłał po Zydowſtwie, był Piotr Páſtérzem, y to páſtérſtwo Pan mu témi ſłowy przywraca.*

X. SMI: Gdy Pan Apoſtoły poſyłał po żydowſtwie / nie dał im żadnéy zwiérzchnośći páſtérſkiéy / ále ich tylko poſyłał iáko vcznie ſwoie / ná obwieſzczánié Zydóm Meſſyaſzá / y przywodzenié do wiáry Chriſtuſowéy. Nádto / przynamniéy nie był Piotr przed tym Páſtérzem wſzytkich owiec Páńſkich: á tu mu Pan zléca wſzytkié owce ſwoie: przeto rzecz nową mu tu dáie / nie ſtárą przywráca. Ale co ná to mówiſz Pánie Miniſtrze / że Pan z miłości Piotrá ś. inferuie: Páś owce moie: Bo choćći to dármo pozwolę / *dato non conceſſo*, że dla troiákiégo záprzenia / trzy rázy pytał Pan Piotrá / o miłości / wſzákże przytym pokázuie / że ſie to wſzytko ku temu końcu ściągáło / áby zá wyznániém miłości polećił Pan Piotrowi mile owce ſwoie. Iáko kiedy Pan ſłudze niegdy przeniewierzone mówi. A będzieſz wiernym: miéyże vrząd odemnie: pewna że tá-

 kiépy-

kie pytánie ściąga sie / y do przeszłégo przeniewierzenia / y do przyszłego vrzedu / który mu Pan chce dáć. Tym sposobem y tu pytánie o miłości / ściągáć sie może y do záprzenia przeszłégo / y do zlécenia pástérstwá. Záprzenie iest iáko *causa efficiens* pytánia : Pásterstwo iest *causa finalis*.

Minister niemógł sie wiecéy przećiwić iásności tego dowodu / y pozwolił tandem, *że dla záprzenia y dla zlecenia owiec pytał Pan Piotrá o miłośći, ná co y z strony iego Ich M. Pánowie Moderatorowie go nápomináli áby pozwolił.*

X. SMI: Prosił áby pánowie Pisárze wpisáli co pozwolił Minister / to iest / że dla záprzenia pytał Pan Piotrá o miłośći / wszákże ku temu końcowi / áby mu zlećił owce swoie / y zátym począł ták przećiwko Ministrowi árgumentowáć. Pan ku temu końcowi pyta Piotrá o miłośći / áby mu dał pástérstwo. Lecz pyta Piotrá o miłośći nád inszych / Miłuieszli mie wiecéy niżli ći ? przeto nád insze chćiał mu dáć wietszy vrząd. Słucháli tu pilnie wszyscy co Minister ná to miał odpowiedźieć.

MIN: *Tedy widząc że mu ćiásno, cofnął sie do pierwszéy odpowiedźi, y rzékł : że Piotrá Pan pyta, o miłośći nád insze, bo był vpadł nád insze, nie żeby mu nád insze co miał wiecéy dáć.*

X. SMI: Wszákes pozwolił pánie Ministrze / że względem *quidem* vpadku / ále ku temu końcowi Pan pytał o miłośći / áby mu dał vrząd pástérski. A kiedy względem vrzedu / pytáią o miłośći ábo o wiernośći nád insze / zwłaszczá przy drugich : pewna że przeto pytáią / áby onému był dány vrząd nád insze / iáko sie w tym przykłádźie o słudze przeniewierzonym pokázuie / bo gdy mu Pan chce zlećić vrząd równo z drugiémi / nie pyta go iedno / ieśli bedźiesz wiernym / ále gdy go pyta ieśli bedźiesz wierniéyszym niż drudzy ? pewna że mu coś wiecéy chce zlećić niż drugim.

Minister niemógł ná to odpowiedźieć / ále tylko wspominał záprzenie / á nie dał sobie mówić o przełożeństwie pástérskim / choć iuż był nieraz pozwolił / *że dla záprzenia było pytánie, ále ku temu końcowi áby go przełożył pásterzem nád owcámi swoimi.*

X. SMI:

X. S M I: Nie mogąc przekonáć vporn Ministrá / rzékł. Zadnému Apostołowi nie zlécił Pan wszytkich owiec swoich iedno sáménu Piotrowi / bo iemu sáménu rzékł: Pás owce moie/ przeto Piotrowi nád insze Apostoły dał vrząd pásterski.

M I N: *Równy rząd dał Pan wszytkim Apostołóm, bo wszytkim rzékł,* Docete omnes gentes, *y* Act. 20. *Duch S. was położył rządźić kośćiół Boży y* 1. Petri 5. Pascite gregem qui in vobis est.

X. S M I: Więcéy sie w tych słowiéch zámyka/ Pás owce moie/ niż w onych słowiéch: Náuczaycie wszytkie narody/ bo do vrzędu pásterskiég nie tylko náuká należy/ ále władza y moc do roskázowánia/ do stánowienia praw potrzebnych/ do porządku/ do karánia/ do Excommunicácyiéy/ do rozgrzészánia y száfowánia Sákrámentów. Ná onych mieyscách. Acto. 20. 1. Petri 5. mowá iest o pásterzách pártykulárnych/ nie wszytkiéy trzódy Bożéy / ále którą w was iest. 1. Petri 5. y nád którą was przełożył Duch S. Act: 20. Co też ieden z Jch M. Pánów Moderatorów ápprobował/ że większa rzecz być pásterzem niż inné vczyć. Ja powiedam mogę vczyć drugiégo co sam vmiem / nie dla tego iestem pásterzem iego.

M I N: *Wszytkich Apostołów Pan ná to náznáczył, áby wszyscy wszytkiégo vczyli, nic tedy Piotrowi osobnégo nie dał. O czym y Hieronym świadczy.* 1. contra Iouinianum c. 14. Super Petrum fundatur Ecclesia, licet idipsum in alio loco, super omnes Apostolos fiat; & cuncti claues regni cœlorum accipiant, & ex æquo super eos Ecclesiæ fortitudo solidetur.

X. S M I: W tych słowiéch Pan nie zlécił pásterstwá iedno Piotrowi. Co zlécił drugim Apostołóm to y Piotr miał. á nád to Piotrowi sáménu coś osobno zléca/ á nieco inszégo/ iedno co Pan Minister zámilczał stucznie w Hieronymie. Bo ták Hieronym záraz dokłada. *Tamen propterea inter duodecim unus eligitur, ut capite constituto, schismatis tollatur occasio.* Dla tego powieda miedzy dwunáśćią ieden obrány iest/ áby głowę postánowiwszy / nie było przyczyny do rozerwánia. Gdy Apostoły Pan posyłał ná wszytek świát / zlécił wszytkim wszytko/ mówiąc: idźcie ná wszytek świát / vczcie wszytkie

tkie

tkié narody: ále żadnému wßytkiégo nie zlécił / bo żadnému nie rzékł. Jdź po wßytkim świećie / vcz wßytkié narody. A Piotrowi sámému osobno wßytkę trzódę swoie zlécił / áby on sam iáko włásny pástérz miał stáránié o wßytkiéy trzódźie Páńskiéy. Y co Mat:16 sámému obiecał ná nim zbudowáć kośćiół swóy: to ná tym mieyscu pełni/zlécáiąc mu wßytkę trzódę swoie/ iáko naiwyßému pástérzowi. Wiecéy tedy dał Piotrowi / bo żadnému nie zlécił wßytkiégo kośćiołá swego / ále tylko wßytkié posłał / po wßytkim świećie / áby káżdy gdźieby mógł wprowádzał wiáre Christusową: ále Piotrowi zlécił wßytek kośćiół swóy / gdy go pástérzem vczynił wßytkich owiec swoich / y zbudował ná nim wßytek kośćioł swóy.

MIN: *Piotr był piérwßy* ordine non poteſtate, *iáko piérwßy Senator mieyſcem nie władzą ieſt piérwßy. Lecz y ſam Miniſter widźiał, że bydź głową, nie ieſt, bydź piérwßym wedle porządku, ále wedle władzey: przeto ſam odbieżał téy diſtinktyiéy, y przywiódł znowu Hieronymá, gdźie piße, iż Biſkupi vrząd ieſt z zwyczáiu kośćielnégo, nie z poſtánowienia Chryſtuſowégo. Ná to X. Smiglecki odpowiedźiał, iż vrząd Biſkupi ieſt z poſtánowienia Chriſtuſowégo, iáko czytamy* Act. 20. *o Biſkupách, że was Duch S. położył rządźić kośćiół Boży, lecz* iurisdictia *Biſkupia, ieſt z zwyczáiu kośćielnégo, to ieſt áby ten Biſkup tą prowincią rządźił ow ową. Dáléy iuż nie miał co mówić Miniſter, ále do inßégo Argumentu poſtąpił.*

Szosty Argument.

MIN: *Kto ieſt głową kośćiołá, tego kośćiół bywa zwány ćiáłem. Ale Piotrá ś. kośćiół nie zowie ſie ćiáłem:* ergo *Piotr ieſt głową kośćiołá.*

X. SMI: Kośćiół nie ieſt ćiáłem iedno włásnéy swéy głowy / to ieſt Chrystusá. A Piotr ś. ieſt głową nie włásną / ále od włásnéy postánowioną. Obiáśnie przykłádem. Postánowi Król Gubernatorá ná mieyscu swym áby rządźił króleſtwem iego: pewna że ono króleſtwo nie ieſt Gubernatorowé / ále królá sámégo / bo Guber-

Gubernator nie od siebie rządźi ále od królá. Tákże y Piotr ś. nie iest od siebie głową kośćiołá / ále od Chrystusá / y ná mieyscu Chrystusowym / przeto kośćiół nie iest iego ćiáłem / ále Chrystusowym.

MIN: *Własność głowy iest dawáć ćiáłu żywot, poświecenie, oświecenie. Tego nie czyni Piotr ále Christus, przeto nie Piotr ále Chrystus iest głową.*

X. SMI: Té własnośći należą głowie przednieyszéy kośćiołá Bożégo / którą nie iest iedno Chrystus. Piotr ś. nie ma tych własnośći / przeto nie iest przednieyszą głową / ále ma insze / to iest rządźić kośćiołem Bożym. Która to własność nie tylko Christusowi / ále y ludźióm służyć może. *Act: 20.* Położył was Duch. S. rządźić kośćiołem Bożym.

MIN: *Co iest własno Christusowi, nie może bydź vżyczono Piotrowi. Bydź głową iest własna rzecz Christusowi, przeto Piotrowi nie może bydź vżyczona.*

X. SMI: Tym sposobem iáko Christusowi co własnie należy / nie może służyć Piotrowi / ále inszym sposobem nie ták zacnym może należeć Piotrowi. Ná przykład: Pánu Chrystusowi służy bydź świátłośćią świátá / Apostołóm tákże rzékł Pan Chrystus: Wyśćie świátłośćią świátá. Christus iest rządźcą / Apostołóm téż vrząd kośćiołá swego zlécił.

MIN: *Nie idźie to. Christus vżycza swych własnośći, otóż y téy, to iest bydź głową.*

X, SMI. Ani ia ták inferuie: ále tylko mówię / że to nie iest *absurdum*, áby to co Chrystus ma / drugim vżyczoné było. Są bowiém dwoiákié własnośći Chrystusowé / iedné *incommunicabiles*, iáko bydź Zbáwićielem / bydź głową przednieyszą. Drugié zás są *communicabiles*, które mogą bydź vżyczoné ludźióm / iáko rządźić kośćiół Boży / bydź głową po Chrystuśie / bydź swym sposobem świátłośćią świátá.

MIN: *Bydź iednému głową wszytkiégo kośćiołá iest rzecz niepodobna. Otóż nie może bydź vżyczona.*

E X. SMI.

X. S M I: Iesli Pan Chrystus chćiał ták mieć / to iest pobo-
bna / bo ná Pietrze zbudowoł kośćiół / Piotrowi zlećił klucze do
króleſtwá niebieſkiégo. Matt: 16. Piotrá vczynił Páſtérzem wßy-
tkich owiec ſwoich. Ioan: 21. á być páſtérzem / ieſt być rządzcą.
Ktemu / ieſli człowiek rozumem ſwym może ták wiele Páńſtw
rządźić / iáko król Hiſzpáńſki ták wiele odległych prowinciy rzą-
dem ſwym ſpráwuie: czemu człowiek od Bogá ná to wyſtáwio-
ny nie może wßytkim kośćiołem rządźić?

M I N: *Dáleka to* ſimilitudo Politicæ ad Eccleſiam:*y choćiażby był ieden Król świátá, przedśie nie ſam, ále przez drugie by rządźił.*

X. S M I: Ieſt to árgument *á minori ad maius.* Bo ieſli mądrość człowiecza ſpráwić to może / dáleko wiecéy wßechmocność Boża może to vczynić. Zwłaſczá że w kośćiele / rząd od głowy Kośćielnéy / przez drugié Biſkupy / y vrzedniki kośćielné / tákże ſie odpráwuie / iáko y w Páńſtwách świetckich.

M I N: Ab eſſe ad poſſe non valet. X. *Smiglecki: Tu valet, Bo rzeczono: Páś owce moie. W tym punktćie vſtał Argument Páná Miniſtrá.*

Siodmy Argument.

M I N: *Czego Chriſtus do iednośći Kośćiołá nie zrozumiał być potrzebno, to nie trzebá kłáść. Ale nie trzebá było Piotrá głowy widoméy do iednośći kośćiołá. przeto nie trzebá było po Chryſtuśie kłáść głowy widoméy.* Minorem *dowodze Bo Apoſtół* ad Eph: 4 *wylicza wßytkié śrzodki do iednośći ćiáłá Chryſtuſowégo: Iedno ćiáło, ieden duch, iáko powołáni ieſteśćie w iednéy nádźieiéy powołánia wáßego, ieden Pan, iedná wiárá, ieden Chrzeſt, ieden Bóg y Oćiec wßytkich, gdźie nie wilicza iednéy widoméy głowy Piotrá ś.*

X. S M I: Nie pozwalam áby tám Páwel ś. wßytkié śrzodki do iednośći kośćiołá należącé wyliczał. Bo záż nie ieſt ieden z przednieyßych śrzodków / do iednośći y ſpołeczności kośćiołá / Sákráment ćiáłá Páńſkiégo: o którym Páwel ś. 1. Cor: 10. piße: Wßy-

ſcy iedno ćiáło ieſteſmy/ gdyż wßyſcy iednego chlebá ieſteſmy vcze ſtnikámi. Oto z tego ſámégo śrzodku iedność ćiáłá tego vpátruie Páwel ś. Bo iáko członki / w iednym ćiele będące / iednym chlebem ſie karmią: ták my w iedności Kośćiołá będący / do iednégo ſtołu chodźimy / y iednégo ſtołu niebieſkiégo pożywamy: A przed ſie ták zacnégo śrzodku do iedności / nie wylicza tu Páwel ś. O tóż nie dobrze Pan Miniſter mówi / áby tu Páwel ś. wßytkié śrzódki do iedności należące wyliczał.

M I N: *Kłádźie Páwel ś. przednieyßé śrzodki.*

X. S M I: Zaż nie ieſt przednieyßy śrzodek Sákráment ćiáłá Páńſkiég/ álbo przynamniey miedzy przednieyßymi? Co ſie zwierzchnych znáków/pod którémi nam ćiáło y krew ſwoie zoſtáwił Pan Chryſtus pokázuie. Abowiē iáko z wielu źiarn/ieden chleb ſie ſtáie: iáko y z wielu iágod y gron/iedno wino: ták mocą tego Sákrámentu/dźiwnie ále prawdźiwie/wßyſcy iedno ſie ſtáiemy w Pánu.

M I N: *Widząc że mu to nie poßło : oto (powieda) ten śrzodek Sákrámentu ćiáłá Páńſkiego , zámknął Páwel ś. kiedy wſpominał ,* vnum corpus, *iedno ćiáło. Bo ieſli Bellármin* in vno corpore *zámyka Papieżá : bliżßa ieſt, ábym zámknął ćiáło Páńſkié.*

X. S M I: A toć nie póydźie Pánie Miniſter. Bo Páwel ś. kłádźie tu *pro ſubiecto , unum corpus ,* iedno ćiáło : A pokázuie zkąd tá iedność tego ćiáłá pochodźi/ wyliczáiąc rozmáité śrzodki iedności: to ieſt iedne wiáre/ ieden Chrzeſt / iednégo Páná y Bogá wßytkich. Gdźieby też miał był wyliczyć y Sákráment ćiáłá Páńſkiégo /ieſli iego *intentum* było / wßytki śrzodki wyliczáć. A nie dźiw że *Bellarmin* Papieżá zámyka *in uno corpore* / ponieważ tym ſámym / że ieſt ćiáło widomé / nie ieſt bez głowy widomey: y głowá ieſt náprzednieyßym członkiem ćiáłá tego. A Sákrámentá nie ſą áni ćiáłem áni członkiem ćiáłá / ále ſą *media extrinſeca* do iedności tego ćiáłá pomagáiące: przeto nie zámykáią ſie w tym názwiſku ćiáłá.

M I N: *Znowu ſie rzućił do inßey odpowiedźi , mówiąc : że Sákráment ćiáłá Páńſkiego zámknął Páwel ś. gdy rzekł ieden Chrzeſt. Co ſie ták wßytkim nie podobáło , że niektorzy z Auditorów dáli ſie ſłyßeć: Teraz n:ß Miniſter duruie.*

 X. SMI:

X. SMI: Spytał tylko Ministrá/ izaż Chrzest y ciáło Páńskie/ nie są różne Sákrámentá? iákoż sie tedy ciáłá Páńskiégo Sákrámént we chrzćie zámyka?

MIN: *Będąc tu* confuſus, *rzekł: Powiedzże mi X. Smiglecki, gdźie piſmo ś. do zátrzymánia iednośći, záleca nam przodkowánie Piotrá ś.*

X. SMI: Powiém bárzo rad. Gdźie Piotrowi dáie zwiérzchność/ władzę/ y rząd Kośćiołá/ tám záleca nam ten śrzodek iednośći. ponieważ ieſli co ieſt potężnégo do zátrzymánia iednośći/ tedy oſobliwie rząd od iednéy widoméy głowy pochodzący. Co káżdy báczny przyznáć muśi. Dla tego v Heretyków zgody w wierze niémáſz/ bo nie máią iednéy głowy. v Kátolików zás po wſzytkim świećie/ po wſzytkich czáśiech iedná wiárá. Bo widoméy głowy ſłucháią.

Tu iż Auditorowie/ ták lekkich árgumentów ſłuchániem ſteſknieni byli/ y Miniſter znácznie w dowodách vſtawał. Nápominali Jch M. Pánowie Moderatorowie Páná Miniſtrá/ áby iuż o inſzéy máteryiéy począł mówić/ dáiąc te przyczynę: że iuż nic nowégo nie przynośi/ á ſłucháczę tychże rzeczy częſtym powtarzániem/ iuż ſobie dobrze nádteſknili. Przydáiąc y to/ ieſliby dáléy mówić chćieli/ że ich ſłucháć nie będą. Ná ten czás wyſtąpił drugi Miniſter y chćiał orácyą ſtroić/ áby honeſte zátárł niedoſtátki árgumentów piérwſzégo Miniſtrá. Lecz gdy ſie ná rzecz zánośił przećiwko páktóm y kondiciam nápoczątku diſputácyiéy czytánym/ kázáli mu Jch M. Pánowie Moderatorowie milczeć: ponieważ mówić ſie w Diſputácyiéy porządnéy nie godźi ináczéy/ ieno dyſputuiąc. Widząc tedy Miniſter/ że mu mowę vćięto/ ozwał ſie że chce árgumentowáć/ y vśiedli znowu Pánowie.

Oſmy Argument.

Ták tedy nowy Miniſter árgumentował. *Iedná cnotliwá żoná, ma iednégo tylko Mężá y oblubiencá. Lecz oblubieniec Kośćiołá, ieſt Pan Chriſtus, nie Piotr. Tedyć Piotr nie ieſt głową Kośćiołá, boby był drugim oblubiencem.*

X. SMI:

X. SMI: Krótko odpowiedźiał: Kośćiół nie może mieć inszego oblubieńcá swego krom Chrystusá/ ále może mieć w niebytności oblubieńcá/ stróżá nád sobą/ od sámego oblubiencá postánowionego. Jáko gdy mąż odieżdża dáleko/ zostáwuie cnotliwego sługe stróżem y rządzcą żony/ czeládźi/ y máietności swoiey. Ták Phutiphár zostáwił Jozefá stróżem żony y domu swego. Gene: 39. Ták Pan Chrystus vmieráiąc/ zlećił mátke Janowi. Tymże sposobem vczynił Pan Chrystus z kośćiołem oblubienicą swoią. Odieżdżáiąc bowiem dáleko/ przez w niebowstąpienie/ á oblubienice swoie ná ziemi zostáwuiąc: áby w śieroctwie nie zostáłá: dał iey stróżá wiernego/ ktoryby sie o nie stárał/ y one w cáłośći wiáry oblubieńcowi swemu dochował. Ozwał sie tu ktoś/ że Piotr ś. Ochmistrzem. Czego ácz ná ten czás X. Smiglecki nie słyszał/ wszákże potym spytány odpowiedźiał/ że ná dworzech Páńskich są Ochmistrzowie/ ále w kośćiele Chrystusowym Ochmistrzów niemász/ áni Woiewod áni Stárostów. Ácz Pan Chrystus swoie vrzedniki nie po dworsku Ochmistrzámi názwał/ ále Biskupámi/ Pásterzámi/ rządzcámi/ stróżámi/ y wiernymi sługámi nád czeládźią swoią postánowionymi: iáko nápisano. Matt: 24. uer: 47. Wierny sługá y mądry/ którego postánowił Pan nád czeladką swoią. Nie iest tedy Ochmistrzem Piotr/ ále naiwyszym Pásterzem kośćiołá Bożego.

MIN: *Począł znowu powtarzáć: że cnotliwa ná iednym meżu przestáie, y gdy o żonach wiele gadał, poczeli sie Auditorowie śmiać z ochoty Ministrá, á widząc że sie iuż dosyć sstáło Ministrowi, ruszyli sie y Dysputácya sie skończyłá. Záraz naszy Kátholicy obtoczyli Ministrów, y vpomináli sie dispútácyiey názáiutrz, według páktá y obietnice ná piśmie dáne pokázuiąc, że iáko im dniá iednego árgumentowáć pozwolono: ták żeby oni dniá drugiego ná násze árgumentá odpowiedáli. Vżyli naszy do teo kilku Ich M. Pánów Senatorów, y Pánów ták Kátholików, iáko y Ewánielików, á miánowićie I. M. Páná Woiewody Brzeskiego Kuiáwskiego, y I. M. Páná Márszałká Wielkiego X. Lit: I. M. Páná Káncler zá Lit: y inszych Pánów: którzy bárzo pożądáli co słyszeć o wtory m ártykule z strony Sákrámentu Ciáłá Páńskiego. Lecz Pánowie Ministro-*

nistrowie potężnie sie wydzierali, chcąc náządiutrz wyiechać, choć áż czwartégo dniá wyiecháli. Przez który czás nie zániecháli nászy vpominác sie vnich słowá, w dom do nich posyłáiac. Lecz trudno ich było do zimnéy wody przypędzić. Niech báczny czytelnik mądrze vważy, zkąd to óciągánie y teskność Pánóm Ministróm vrosłá. Acz nálezli sie niektorzy ták nie báczni, że co sie publicè *iáwnie Ministrowie zdzierali z disputácyiéy, to Iezuitóm* contra omnem veritatem *przypisowáli. Niech tym Pan Bóg Duchá prawdyześle, áby sie wedle Ewánieliiey rozmiłowáli,* EST, EST, NON, NON.

Zámknienié.

NAsz iuż Czytelniku łáskáwy zupełné opisánié záczętéy ráczéy niż skończonéy dysputácyiéy: iáko bowiém z tym kończyć / ktory nie chce / á przywiéźdź sie nieda? Jeslibyś to pisánié z Autentikiem znieść chciał: możesz záwżdy dosiąc dwuch Autentików które ná to są w Collegium w Wilnie. W kupę co sie mówiło zbieráiąc / o trzy rzeczy (mym zdániem) spór szedł. 1. Jesli Petrus y Petra opokę znáczą. O czym że ták iest / żaden iedno w Gréckim iezyku nie biegły / wątpić może. 2. Jesli sam Pan Chrystus iest Fundámentem / opoką / Pástérzem ꝛc. kościołá swégo. Pismo świádczy że Pan Chrystus iest przednieyszym. Po nim iest Piotr / iáko namiestnik / od niegóż postánowiony. 3. Jesli Piotr równo z inszymi Apostołámi był pástérzem? Odp: Nie równo. Bo co społno dano Apostołóm / miał tóż y Piotr / y nád to osobliwie on sam postánowiony opoką y pástérzem kościołá. Ktemu Piotr sam iest opoką y pástérzem / wszytkiégo kościołá: á żaden z Apostołów z osobná nie był nád wszytkim kościołem postánowiony: ále tylko wszytkim dana moc wszedzie y wszelkié narody vczyć. Zaden Apostoł z osobná nie miał wszedzie y wszytkié narody vczyć / ále wszyscy wszytkié. A Piotr ś. miał wszytkimi narodámi / do kościołá y owczárni Chrystusowéy od kogożkolwiek przywiedzionémi / władáć y rządzić / bo był opoką / ná którey zbudowány iest kościół / y Pástérzem / którému Pan polécił wszytkié owce swoie.

RESPONS
NA PROTESTACYĄ OD MARCINA Grácyaná przećiwko Dyſputácyiéy Wilenſkiéy vczynioną.

Po wydániu téy Diſputácyiéy ozwáli ſie Miniſtrowie Ewánieliccy z proteſtácyią od iákiegoś Marćiná Grácyaná Miniſtrá zá vchwaleniem y nákazániem wielkiego Synodu Wilenſkiégo nápiſána y wydána. Widźieli bowiém dobrze, iż z czytánia téy Diſputácyiéy nie tylko ſie ćieſzyli Kátolicy, álé y Ewánielicy ſámi, nic przećiwko iéy ſczérośći y prawdźie mówić ſłuſznie nie mogli. Póty mówili y wykrzykáli, póki co ſie dźiało nie wiedźieli, á po przeczytániu, mocą prawdy przekonáni, vmilkli. wſtyd tedy ſam nie dopuśćił Miniſtróm milczéć, áby exiſtimáciy ſwoich nie vtráćili: y gdy długą o tym w Wilnie ná Synodźie ráde mieli, wytkneli Grácyaná z proteſtácyą, który (iáko znáć że w tych rzeczách niebywáły) zápomniawſzy proteſtácyiéy, inſzą pioſnkę záczął. Bo ná to mieyſce ſwoie árgumentá, które był dawno ſobie ná te Diſputácyą náglozował, wydał, podobno áby Mikołáiewſkiégo, który w dowodách ſwoich ná Diſputácyiéy był vſtał, nowemi árgumentámi podpárł.

Zarzuty Grácyanowé przećiwko Diſputácyiéy.

NAprzód tedy w Przedmowie / niemáiąc w czym rzeczy ſáméy / o któréy ſie toczyłá Diſputácya / przygánić: w okolicznośćiách niektórych ſczypie ią y kąſa.

1. Piſze naprzód że źle w Tytule położono Dyſputácya z Miniſtrámi / iákoby z wielą nie z iednym X. Smiglecki ſie potykał. Szło ſnać Grácyanowi o to áby przy Mikołáiewſkim exiſtimá-

mácyiéy swéy y drugich Ministrów nie vtrácił. Ale iáko to głupie nápisał Grácyan / káżdy báczny rozsądzi. Bo záli sam Nikoláiewski disputował? Záż Minister Jánicius o żenie / y o oblubienicy sie nie swárzył? Jákóż tedy to prawdá / że ieden tylko disputował? chybá żeby Mikoláiewski z Jániciusem w iedne persone sie przewiérzgáli / że nie mogą bydź názwáni dwiemá Ministrámi / ále iednym Ministrem.

2. Pisze dáléy: Miáłá druga strona trzéch ná Disputácyą stáwić / Jezuite / Kánoniká / Mnichá. To áni z prawdą / áni z rozumem sie zgadza. Bo choć tego Ministrowie chćieli / wszákże záraz im odpisano / że to bárzo nie rzeczy / áby trzéy rázem defendowáli. A ktemu vważáć to v siebie mieli / że zacnym osobam nie przystoi / *cum qualibet fœce hominum*, wdawáć sie w Disputácyią. A náostátek rzecz sámá to pokazáłá / że dosyć mieli ná iednym / który im był ták ćiężki piérwszégo dniá / że sie drugiégo dniá ná plác nie chćieli stáwić / choć y przed tym sie byli obiecáli / y ná on czás przez zacné ludźie proszeni byli.

3. Jeszcze pisze że Jezuitowie czás disputácyiéy wlekli / nie chcąc w Poniedźiáłek y we Wtorek świąteczny disputowáć / iákoby básni y bluźnierstwá Heretyckié godné tego były / áby vroczysté nabożeństwá Kátolickié / zwłaszczá Msza s. y Kazánié / dla nich opuszczone były. Dosyć wam czásu pánie Grácyanie dawano / kiedy y przed Swiątkámi / y po Swiątkách wyzywano was ná disputácyią / ąleśćie stánąć nie chćieli / bośćie piérwéy Pátronów swoich z Polskiéy czekáć chćieli / ábyśćie przy nich śmieléy bluźnili: á potym záczawszy disputácyią trudnémi y ćiężkimi spráwámi (boday nie około kuflá) wymowiliśćie sie z disputácyiéy / widząc z piérwszégo rázu / że to wam nie było *honestius*, przed wszytkimi *confuse* stánąć.

4. O sobie ták Grácyan pisze / żem sie záraz po disputácyiéy iáwnie był oświadczył / żem z Responsów X. Smig: namniéy nie był content. Jako może bydź content Heretyk z responsów Kátolickich? niebyłbyś Grácyanie Heretykiem / kiedybyć sie náuká Kátolicka podobáłá.

5. Przydáie zás o swoiéy śmiáłośći: że był gotów disputowáć. Jesli to prawdá / gdźieś był z drużyną twoią názáiutrz po dispu-

tácyiéy /

tácyiéy/ iáko was zacni Senatorowie piérwßégo dniá/ y X. Smig publicè prosił ? widzę żeś ty żołnierz śmiáły ále po bruku/ á kiedy do potrzeby piérwßy wpedy. Prózno tedy ná hárc wyieżdżaß z tym coś tám gdzie priuatim o swéy gotowośći mówił/ wßákći nie milá byłá do Collegium przyśdź y skoßtowáć się/ á niezápiecem sie-dząc/ pochwałki czynić ná tych którzy o tym niewiedzieli. A iżći powiém prawdę/ nowyś ieszcze y młody żák. Pomni ná ono prouer-bium. Dulce bellum in expertis.

6. O nagłéy śmierći tego Ewánielik三 który się o disputácyią záklął/ ták prowádzi. Czemu wżdy téy osoby nie miánowáli? wie-my kto z náßych pod ten czás chory z Wilná wyiáchał/ y w dro-dze vmárł/ ále żeby zá táką przyczyną/ iáką oni kłádą/ niewiém czym tego dowiodą: ponieważ ći/ którzy przy śmierći iego byli/ choć różnégo od nas nabożeństwá/ iednák ináksze o tym świá-dectwo dáią.

Już mi ćie żal Grácyanie żeś ták głupi ábo zły. Bo ieśliż to podobna/ ábyś ty sam nie wiedział/ co y báby wßytkie w Wilnie wiedziáły? chytro tedy niewiádomym się czyniß/ ábyś prawdę zátárł/ Modestia Kátolicka folgowáłá słáwie zmárłégo/ nie miánuiąc go/ ále iż o tym iuż wßedzie głośno/ miánuiąc osobę ze wßytkimi okolicznośćiámi. Był to Gábriel Luboszczyński/ sługá J. K. M. téyże profesśyiéy Heretyckiéy iáko y ty. Ten wtorégo dniá po disputácyiéy/ do Medzerzeczá/ trzy mile od Wilná/ do J. M. P. Mikołáiá Szumskiégo Stárosty Rudnickiégo w dom zdrowo przyiechawßy/ gdy przy stole wam Ministróm zwycię-stwo w disputácyiéy przypisował/ á żaden mu wierzyć nie chciał/ vdał się z furyiéy do przeklectwá/ y do bluźnierstwá. Záklął się á-by iutrá nie doczekał/ ieśliby ináczéy było niż powiedział. Tár-gnął się tudzież ná Sákráment Ciáłá Páńskiégo/ ná Mßą S. bluźniąc y pluiąc. Piotrá S. Pánnę Máryą y inßé świeté ská-rádnemi słowy wspomináiąc/ którégo bluźnierstwá drudzy słu-cháć nie mogli/ á miánowićie sam Pan Stárosta/ w té słowá go vpominał: pámiętay Luboszczinski że ćie Pan Bóg rownie ská-rze. Jáko się to zaraz pokazáło/ że y trzéch Zdrowych Máriy le-dwoby zmówić mógł/ nagłą śmierćią vmárł. Przy którégo śmier-ći/ był też J. M. X. Máciéy Gorzechowsky/ Opát Trocki/ y Pan

Glu-

Głuchowski sługá J. M. Páná Kánclérzá W. X. Lit: którzy te rzecz/tákiáko tu opisána iest wyświadczáią. Cośći sie teraz zda Grácyanie? wiere ći zacni ludźie godnieyszy są wiáry: niżli ty z swoią powieśćią o iákimsi Ewánieliku/ który choro wyiáchawszy z Wilná ná drodze vmárł. Co iesli ty o Luboſczynſkim rozumiesz: czyniß to iáko Miniſter/ któremu prawdy nie ſtáie/ wymysláiąc ſobie nowiny bez świádká/ bez powiádáczá. Idź lepiéy po prawdę do tych którychem ći miánował: á ſam ſie bóy Bogá/ żeby ćie tóż nie potkáło/ iesli tákże z nim bluźnić bedźiesz.

7. Náoſtátek w liśćie ſwym do Je° M. P. Woiewody Wileńſkiégo vſkarża ſie/ że w téy diſputácyiéy wydánéy/ słowá y árgumentá Miniſtrowé obćieté y oszpécone przypomináią/ ſwoie rzecz miedzy tym znácznie szérząc. Jákoby w tym krzywdá Miniſtrowi ſie dźiálá. Prawdá że Miniſter szérzéy mówił ile w słowá: ále rzeczy wiecéy nie przynośił. X. Smiglecki zás w słowá ſkąpszy był: ále rzeczy wiecéy przytoczył. Zkąd gdy w opiſániu diſputácyiéy ná rzecz tylko pátrzano: zdáły ſie Miniſtrowé Argumentá krótszé/ á odpowiedźi X. Smig: dłuższé. Tác ieſt prawdźiwa téy áppárencyiéy przyczyná. A iesli rzeczy Miniſtrowé nie dołożono: przyſtáłoć to było Pánie Miniſtrze pokazáć dowodnie/ nie słowy tylko żádawáć.

Już nie miał w czym wiecéy diſputácyiéy nágánić Pan Grácyan. Bo áliás bez pochyby nie zámilczałbybył/ponieważ ſie ná to vſádźił. Zkąd káżdy báczny niech obaczy ſczéroſć y fidelitatem Kátolicką w wydániu téy diſputácyiéy: ponieważ inimici ipſi ſunt iudices, którzy wyszpéráć w niéy nic fałszywégo nie mogli.

Gadki Grácyanowé przećiwko Piotru S.

GRAC: *Nie Piotrá, ále Chryſtuſá ſámégo. Prorocy y Apoſtoli ználi bydź fundámentem kośćiołá, przeto nie Piotr ále Chryſtus ieſt fundámentem.*

ODPO: Jesli świádectwo Prorockié y Apoſtolſkié przyimuiemy:

temy: świádectwo Syná Bożégo więtßé ieſt / który Piotrowi
rzékł Matt: 16. Tyś ieſt opoká / y ná téy opoce zbuduię kośćiół móy /
y Ioan: 21. Páś owce moie. Cóż nam potrzebá inßégo świádectwá v
Prorokow ßukáć / kiedy mamy ták wyráźné świádectwá Syná
Bożégo? Prawdá że Prorocy y Apoſtołowie vznawáli ſámégo
Chryſtuſá bydź przednieyßym fundámentem / y głową przednie-
ßą kośćiołá wßytkiégo / ále przytym / y to prawdá / co ſamże Pan
Chriſtus poſtánowił / áby po nim Piotr S. był fundámentem
kośćielnym: iuż onym nie przednieyßym / ále ná przednieyßym záłożo-
nym. A záprawdę dźiwna ślepotá ieſt tego Miniſtrá / że rozumieć
nie chce / ábo nie może diſtinctyiéy de primario & ſecundario fundamento;
która zbiia y wątli wßytkié dowody Ewánielickié. Wiec przy-
wodźi piſmá wiele / że ſam Pan Chryſtus ieſt przednieyßym fun-
dámentem / nawyßym páſtérzem / właſnym oblubieńcem y gło-
wą kośćiołá ſwoiégo: o czym nikt nie wątpi. A to záś mimo ſię
puſcza / y nie dowodźi żeby nie mógł bydź po onym przednieyßym /
drugié ſecundarium fundamentum o którym Mat: 16. áni drugi páſtérz ná-
miéſtnik onégo przednieyßégo paſtérzá / o którym Ioan: 21. A ieſli
podobno ták árgumentuie. Pan Chriſtus ieſt przednieyßym fun-
dámentem: przeto żaden inßy fundáment po nim bydź nie może.
Pan Chryſtus ieſt przednieyßym páſtérzem / przeto żaden inßy ná
mieyſcu iego nie może bydź páſtérzem? Kto nie widźi że nic głu-
pßégo nie ieſt nád tákié árgumentá? Bo nie policzonych práwie
przykłádów w piſmie s. mamy / iż co ſámému Bogu / ábo ſámé-
mu Chryſtuſowi przednieyßym obyczáiem ſłuży / to y ludźióm pe-
wnym téż ſpoſobem vdźielono bydź może / choć nie równo z Chry-
ſtuſem. Pan Chryſtus ieſt świátłośćią świátá. Apoſtołom téż
rzeczono: Wyśćie świátłośćią świátá. Pan Chryſtus ieſt páſté-
rzem owiec ſwoich: Piotrowi téż rzeczono: Páś owce moie. O
Bogu nápiſano: Sámému Bogu cześć y chwałá. O ludźiách téż
nápiſano: Omni operanti bonum honor & gloria. Bá y rozum to ſam po-
kázuie. Czemu bowiem ten który ieſt naiwyßym rządźcą nie mo-
że rząd ſwóy zlećić drugiému? Widźimy że królowie Gubernatory
ſwoie miewáią. Sędźiowie moc ſwoie drugim zlecáią / Woiewo-
dowie y Stároſtowie / ſwych Podwoiewodzych y Podſtárośćich
máią. Cóż tedy zá abſurdum áby Pan Chryſtus będąc naiwyßym

páſté-

pásterzem nie mógł mieć ná mieyscu swym pásterzá którému owce swé polécił? Z téy tedy distinctiiéy vpada ten árgument Grácyanów.

A co ná podporę swoie przywodzi Grácyan. Ze Kośćiół Boży był zá Pátryárchow/ Prorokow y Królów w stárym przymierzu/ kiedy iescze Piotrá nie było. Prawdá/ bo żaden z nas tego nie twierdzi/ áby Piotr był pierwéy fundámentem kośćielnym/ niż go P. Chrystus fundámentem vczynił. Ci ktorzy w stárym przymierzu rządzili kośćiołem Bożym/ byli też wedle vdźielenia Bożégo fundámentámi kośćielnymi: áż przyszło do Piotrá/ którégo w nowym przymierzu/ osobliwszym obyczáiem/ nád Pátryárchy y Proroki fundámentem kośćiołá swego postánowił Pan Chrystus. Bo ácz przednieyszy fundáment kośćiołá/ to iest Bóg nie iest ieno ieden/ wszákże *secundaria fundamenta* ábo rządzcy ludu Bożégo od Bogá postánowieni/ wiele bydź mogą.

Co zás przydáie Minister/ że Pan Chrystus nie postánowił Papieżów w kośćiele swoim/ ále tylko Apostoły/ Proroki/ Vczyćiele Ephe: 4. 1. Cor: 12. ná to łácna odpowiedź. Bo vrząd Papieski/ pod imieniem Apostołów y vczyćielów iest zámkniony v Páwłá S. Bo co inszégo Papież/ ieno Xiążęćiá Apostolskiég namiestnik/ y powszechny kośćiołá wszytkiégo náuczyćiel? Insze mieyscá które zarzuca Grácyan w dysputácyiéy są dostátecznie rozwiązáne.

GRAC: *Iáko Bóg rządzcá wszytkiégo świátá niewidźiálny, nie ma iednégo Królá widźiálnégo, przez którégo wszytek świát rządźi: ták áni Chrystus w kośćiele swoim.*

ODPO: Co Bóg chćiał mieć w kośćiele swoim: to bydź muśi. A iż chćiał mieć w kośćiele swoim iednégo widomégo rządzcę wszytkiég kośćiołá Matt: 16. Ioan: 21. przeto muśi bydź w kośćiele rządzcá powszechny ná mieyscu Chrystusowym. Ná świećie niechćiał Bóg mieć iednégo wszytkiégo świátá rządzce. Bo chćiał dopuśćić/ áby ludźie wedle rozumu rozmáitémi práwy/ y porządkiem sie rządźili: á zátym áby rózné Monárchie y Rzeczypospolité mieli/ poniewáż rząd świecki/ nie potrzebuie áby był po wszytkim świećie iednáki. Rząd zás kośćielny/ iż miał bydź iednáki po wszytkim

ßytkim świećie / dla tego potrzebował iednéy głowy / y iednégo rządzce / áby iáko Hieronym s. piße *constituto capite, schismatis occasio tolleretur*. Nie dobry tedy to árgument od rządu świetckiégo do Duchownégo.

GRAC: *Pan Chrystus do wßytkich mówił*: Matt: 16. *kiedy Piotrowi rzékł. Tyś iest Piotr, á ná tey opoce etc. Przeto nic osobnégo Piotrowi nie obiecał, coby sie do wßytkich Apostołów nie śćiagáło.*

ODPO: V Kálwiná to Minister nie v Máttheußá S. wyczytał. Bo Máttheuß S. wyráźnie piße / że to Pan Chrystus do Piotrá sámégo mówił názywáiąc go y własnym imieniem iego / to iest Simonem / y z oycá go zowiąc Bárioná / to iest synem Iony / nádto przydał y to imie / ktoré mu był sam dał / gdy *Ioan: 1.* rzékł: Ty bedźieß názwány Cephás / co sie wykłada Piotr / y pálcem go práwie pokázował gdy rzékł: A ia tobie mówie żeś ty Piotr. Zkąd pytam Grácyaná / iesliże té słowá / Tyś iest Piotr / rzeczoné są wßytkim Apostołóm / ábo sámému Piotrowi: Iesliże wßytkim Apostołóm / tedyć wßyscy byli Piotrámi / Simonámi / Bárionámi / y nie sámégoby Piotrá było imie Cephás ábo Piotr. Ieżliż nie wßytkim Apostołóm / ále sámému Piotrowi rzeczono: Ty iesteś Piotr: toć też nie wßytkim Apostołóm / ále sámému Piotrowi rzeczono. Ná téy opoce zbuduie kośćioł / y tobie dam klucze królestwá niebieskiégo / ponieważ temu to rzékł Pan Chrystus / ktorégo názwał Piotrem / y wßytkie té słowá do niego sie śćiągáią.

Lecz Grácyan mówi: Wßytkich Pan pytał. Wy kim mie bydź powiedaćie? Dobrze. Cóż z tego? ále nie wßyscy odpowiedźieli Pánu: sam Piotr z Pánem w rozmowe wstąpił. Bo kiedy ich pytał: Czym mie bydź powiádáią ludźie? ná to wßyscy odpowiedźieli mówiąc: iedni Heliaßem / drudzy Ianem / ábo od iednégo z Prorokow. A kiedy ich pytał. Wy czym mie bydź mówićie? ná to vmilkli / myśląc coby ná ták wielką questyą odpowiedźiéć / á sam Piotr iáko ochotnieyßy rzékł: Tyś iest syn Bogá żywégo. Zá czym Pan Chrystus nie z wßytkimi / ále z sámym Piotrem począł mówić / bo nie rzékł im iáko wielum: Błogosłáwieni iesteśćie: Ale Piotrowi iáko iednému: Błogosłáwiony iesteś Simon Bárioná.

Mówi Grácyan. Że to wyznánié nie było sámégo Piotrá / ále

 wßy-

wßytkich Apoſtołów / zkąd idzie że co Piotrowi rzeczono / to do wßytkich Apoſtołów należy. Lepiéyby ták Grácyan árgumentował. Co Piotrowi rzeczono / dla wyznánia rzeczono ieſt. Lecz ſam Piotr miedzy Apoſtołmi wyznał ná tym mieyſcu Chryſtuſá bydź ſynem Bożym: tedyć co mu zá to wyznánie rzeczono / do inßych Apoſtołów ſie nie ściąga. Bo máło ná tym / że inßego czáſu wßyſcy Apoſtołowie vwierzyli / y wyználi Chryſtuſá bydź ſynem Bogá żywégo. *Ioan: 16. uer: 69.* ponieważ Pan Chryſtus ná tym mieyſcu nie zá ſtáré wyznánie Piotrowi płáci: ále zá to ktoré ná ten czás vczynił. Iż tedy ná ten czás ſam wyznał miedzy Apoſtołámi / ſámému też należy / co Pan Chryſtus obiecuie. Czego znák pewny ieſt / że gdy Piotr od wßytkich rzecz mówił / tedyby y Pan Chryſtus do wßytkich mowę ſwoie ściągał *in numero plurali* mówiąc iáko do wielu. Żeście przez Piotrá wyználi mie bydź ſynem Bogá żywégo / błogoſłáwieni ieſteście / bo wam nie ciáło / áni krew / ále ociec móy niebieſki obiáwił. A iż nie mówił iáko do wielu / ále tylko do ſámégo Piotrá *in numero ſingulari* iáko do iednégo: tedyć té słowá inßym Apoſtołom nie ſłużą.

GRAC: *Oná obietnicá Páńſka: Tobie dam klucze: Zaż nie wßytkim ſłuży? Bo do wßytkich rzekł. Co zwiążećie ná ziemi będzie związano:* Matt: 18. *A iż Pan mówi, Damći, w przyßłym czáſie obiecuiąc, nie kiedy inedy dał, iedno kiedy on rzekł. Przyimuyćie Duchá ś. Komu odpuśćićie grzechy będą odpuſzczoné.* Ioan: 20.

ODPO: Nie rozumienie słów Páńſkich Grácjaná wielomownym czyni. Niechże wié że przez klucze króleſtwá niebieſkiég Piotrowi obiecáné / *Mat: 16* nie to tylko ſie znáczy / co dano ſpólnie wßytkim Apoſtołóm *Ioan: 20.* ále nawyßy regiment y rząd kościołá Bożégo / który ſáméᵘ tylko Piotrowi miedzy inßymi Apoſtołámi obiecány / y potym dány ieſt / *Ioan: 21.* kiedy go nawyßym páſterzem nád wßytkié inßé Pan vczynił / onémi słowy / Pás owce moie. A że klucze nawyßy regiment y przełożeńſtwo znáczą / pokázuie ſie z piſm á y zwyczáiu poſpolitégo. Bo dla tego o Chryſtuſie nápiſano / *Iſa: 22. Apoc: 3.* Dam klucz domu Dawidowégo ná rámię iego: że tą Ceremonią znáczy ſie regiment naiwyßy / y przełożeńſtwo królew-

lewſkié. Co y po dźiś dźień w miáſtách czynią królóm/ gdy ná znák poddánośći y ná vznánie nawyżßégo przełożeńſtwá królewſkiégo/ klucze im oddáią. Iż tedy naiwyżßy regiment kośćiołá ſwego miał zléćić Pan Chryſtus Piotrowi: przeto mu obiecał klucze króleſtwá niebieſkiégo: do których kluczy należy też y moc odpuſczánia y zátrzymánia grzéchów. Lecz klucze nád to znáczą naiwyżßé przełożeńſtwo.

GRAC: *Oné słowá* Tu es Petrus, *nie mogą ſie inácżéy ná Polſkié wyłożyć, ieno iáko dawno wykładamy. Tyś ieſt Piotr. Inßá Piotr, inßá opoká. Piotr ieſt* nomen proprium, Petra nomen Appellatiuum.

ODPO: Dźiwna rzecz iákoś vporny Grácyanie/ kiedybyś to z nieumieietnośći mówił/ nie wielkaby byłá winá/ bobyś ſie ieſzcze douczyć mógł/ iákóż ſie ſam ſłußnie namłodßym y napodleyßym z Miniſtrów zowieß in Epilogo. Ale gdy ćie iuż ták czeſto vczono/ co znáczy to ſłowo Petrus. A ty przećie poiąć nie możeß: mußeć rzec/ żeś názbyt twárdéy krzczyce. Mówiß że Petrus nie może ſie ináczéy ná Polſkié wyłożyć ieno Piotr. A ia mówie że ty nie rozumieß/ co to Petrus, áni co Piotr. Bo to nie ſą ſłowá zgołá Láćinſkié/ áni Polſkié/ ále zgołá Gréckié/ do mowy ták Láćińſkiéy iáko y do Polſkiy przyieté. Mówi Grék πέτρος, mówi Láćinik Petrus, mówi Polak Piotr/ iednégo ſłowá wßyſcy trzéy vżywáią. Zle tedy rozumieß że to ſłowo Piotr/ ieſt ná Polſkié przełożoné z Gréckiégo y Láćińſkiégo. Ieſt to ſłowo Gréckié do Polſkiégo iezyká wprowádzoné/ iáko y inßych wiele ſłów Gréckich w Polſkim iezyku mamy/ Chryſtus/ Ewánielia/ Anyół/ Apoſtół: które nie ſą przełożoné z Gréckiégo ále ſą właſné Gréckié. Iáko tedy gdyby kto chćiał po Polſku wyłożyć té ſłowá/ rzékłby że Chryſtus wykłada ſie pomázány. Ewánielia dobré poſelſtwo. Anyół wykłada ſie poſeł. Apoſtół poſłány: ták ktoby chćiał po Polſku wyłożyć to ſłowo Petrus, ábo Piotr: nie mógłby ináczy wyłożyć ieno opoká/ ponieważ to ſłowo ieſt Gréckié y v Greków to znáczy co v Palaków opoká. O czym świádczy nie tylko Bezá ále y Kálwin wáß in Harmonia y inßy Ewánielicy vczeńßy niżli ty: á nád to wßytkié lexica Gréckié ták od Kátolików iáko od Heretyków wydáné. Cożći ſie tedy w głowę ſtáło Grácyanie/ że ták máłéy rzeczy poiąć nie chceß/ y náu-

náucżyć ſie vpornie nie dáß / czego ieſcże nieumieß? A ieſli chceß / podam ći twóy błąd tym ſpoſobem. Poniewaź przeć ſie nie możeß / że to ſłowo / Piotr / ieſt właſnie Gréckié w Polſkiy mowie: pytam iákobyś go chćiał polſkim właſnie ſłowem wyłożyć? byś ſie pukał / nie możeß inßego wymyślić / ieno opoká / ábo kámień. Náucżże ſie iuż tedy / miły Grácyanie / proße ćie téy vokábuły / á dla lepßéy pámieći / podam ći ią po ſkłádźie / Petra Opoká / Pica Sroká. Wiec y owo argumentum twoie nie bedźie dźiwné / gdy pißeß iż ſtárożytność zdawná ták wykłada: Tyś ieſt Piotr. Bo gdy ſtárożytność chćiáłá Gréckiégo ſłowá w Polſkiéy mówie vżywáć / ták wykłádáłá. Tyś ieſt Piotr. Ale gdy Polſkim właſnie ſłowem chćiáłá wyráźić / ták wykładáłá. Tyś ieſt opoká. A dla tego widźi mi ſie miły Grácyanie / że y X. Wuiek w przekłádźie ſwoim raz vżywa tego ſłowá Piotr / drugi raz tego ſłowá opoká / bo to wßytko iedno / chybá że Piotr ieſt ſłowo Gréckié / opoká Polſkié.

GRAC: *Nie ták ſtárży Doktorowie wykládáli to mieyſce* Matt: 16. *iáko X. Smi: wykłada y cytuie trzéch Auguſtiná, Theophiláctá, y Lire.*

ODPO: Choćby ták było / iáko chce Grácyan / ćiągnąc nie ſłußnie tych oyców ná ſwoie phántázią: przećie poczet Doktorów świetych wßytkich / miałby ważnieyßy bydź / niżli trzéy. Niech ſobie czyta Bellárminá / ktory ták Gréckich iáko Łáćińſkich oyców zgodny wykład przywodźi. Acz y o tych trzéch nie pozwalam Grácyanowi. Ná Auguſtyná doſyć ſie powiedźiáło w diſputácyiéy. Theophiláctus tylko to mówi / że y drugim Apoſtołóm dáné ſą klucże wzgledem odpuſzczenia grzéchów / ále nie z onym naywyßem regimentem / iáko ſámému Piotrowi ſą dáné. Lirá tylko wſpomina wykład Auguſtyná / náßégo nie odrzucáiąc. Ciż Patres gdy zowią wiáre y wyznánié Piotrowé / fundámentem: tóż mówią co y my / gdy Piotrá mieniemy fundámentem bydź kośćiołá. Bo y my wyznawamy Piotrá bydź fundámentem kośćiołá wzgledem wiáry. Jego bowiém wiárá nieuſtawáiąca / wedle obietnice Páńſkiéy / ieſt prawidłem nieomylnym / wiáry wßytkiégo kośćiołá. Niechże tedy Grácyan nie przywodźi Patres po ſwym błedźie / bo do nich nic nie ma. Patres ći náßy ſą. A Heretycy Patráſowie ſą Luther / Kálwin / Zwingel / Bezá Bies. GRAC:

GRAC: *Nie ſámému Piotrowi rzékł Pan Chryſtus, Páś owce moie: bo wßytkim Apoſtołóm to poruczył,* Ioan. 20. *mówiąc: Iáko mie poſłał oćiec, ták y ia was poſyłam, Sam poſłány był, áby páſł: z tym tedy y Apoſtoły poſłał wßytkie zárówno.*

ODPO: Z tego Argumentu to idźie / że Grácyan widząc nie widźi / czytáiąc nie rozumie. Bo ſamże wyznawa że Pan Chryſtus dwá rázy poruczał owce ſwoie. Raz ſpólnie wßytkim Apoſtołóm / *Ioan* 20. Po tym oſobliwie ſámému Piotrowi / *Ioan*: 21. Z pierwßégo poruczenia / nie miał nic wiecéy Piotr S. nád inßé Apoſtoły / bo ná ten czás Pan Chryſtus żadnégo rozdźiału miedzy Apoſtołámi nie czynił. Aż gdy znowu Piotrowi nád inßé poruczył owce ſwoie. Bo nie byłá inßa przyczyná nowégo y oſobliwégo poruczenia / ieno oſobliwy regiment który mu miał dáć nád inßé / co mieli inßy Apoſtołowie / miał téż y Piotr: ále nád to miał oſobliwé zlecenié owiec Páńſkich / co nie mieli inßy Apoſtołowie. Jákoby rzékł Pan Chryſtus. Wßytkichći was poſyłam do owiec ſwoich / ále ćiebie Pietrze głową y páſtérzem czynię / ábyś ty iáko głowá y Páſtérz czuł wiecéy y wiedźiał o wßytkim. Bo ná cóżby / proßę / Pan Chryſtus / raz iuż poruczywßy owce ſwoie Piotrowi S. ſpólnie z inßymi Apoſtołámi / znowu mu ie poruczał oſobnie / ieſli nie miał mu dáć nic oſobliwßégo? czemuż go pytał: Pietrze miłuieß mie wiecéy niżli ći? ieno że dla wietßéy miłośći iego nád inßé / miał mu nád inßé oſobliwie zlećić owce ſwoie / iáko o tym ßérzéy w diſputácyiéy naydźieß. Zle tedy nápiſał Grácyan / że wßytkim Apoſtołóm poruczył tóż co Piotrowi / bo poruczywßy Piotrowi ſpólnie z wßytkimi: potym oſobliwie mu nád inßé owce ſwoie zlećił. Rzeczeß / cóż miał Piotr nád inßé? Miał to że był głową miedzy Apoſtołámi w tym urzedźie páſtérſkim. Jáko gdy Pan ſługi ſwé ná iáką ſpráwe poſyła / oſobliwie iednému rzecze / áby nád inßé dogladał wßytkiégo. Miał téż y to / że Piotr S. był poſtánowiony páſtérzem wßytkich zgołá owiec / któréKolwiek do owczárni Chryſtuſowéy należeć miáły. Ták bowiém do niego mówił / zlécáiąc mu owce ſwoie. Páś owce moie / to ieſt które iedno ſą moie tébedą y twoie. A inßy Apoſtołowie nie byli poſtánowieni páſtérzámi wßytkich zgołá owiec áni żadnému z oſobna wßytkich

G wespół

wespół owiec mu poruczył Pan Chrystus: ále tych tylko którychby przez Ewánielią Pánu pozyskáli: Iedrzéy S. ná przykład nie był pásterzem owiec Iákubowych / áni Iákub Iedrzeiowych / ále Piotr wszytkich / bo mu wszytkié wespół y w kupie Pan poruczył.

GRAC: *Ieśli té słowá, Pás owce moie, choć* indefinite *położoné do wszytkich zgołá owiec należą, tedyć y ono* Act: 20. *Pilnuycie wszytkiey trzody nád którą was Duch S. postánowił Biskupámi páść kośćioł Boży. Tákże y oné Páwłá S.* 2. Cor: 11. *Ciśnie mie stáránié o wszytkié kośćioły. Té mówie słowá iż są* vniuersaliter *położoné, do wszytkich owiec Páńskich sie ściągáią. Iákoby rzekł Minister, że nie sam Piotr iest Pásterzem wszytkich owiec Páńskich.*

ODPO: Trudna rzecz z tym mówić / który nie rozumnie mówi. Bo któż ták głupi / áby nie wiedział / że té słowá przełożoné Act: 20. 2. Cor: 11. nie brzmią zgołá o wszytkich / ále o niektórych wszytkich: Bo Acto: 20. wspomina Páwel trzode wszytke / ále one tylko / nád którą oné Asiáńskié Biskupy / z którymi tám Páwel mówi / przełożył Duch S. Tákze Páwel S. 2. Cor: 11. gdy drógi swoie y prace wylicza / przypomina też stáránié o wszytkié kośćioły. Któré wszytkié: pewnie oné / którym on Ewánielią przepowiedał / á nie zgołá wszytkié po wszytkim świećie: bo áni w Indyiéy / áni w Tátárzéch / áni gdźie drudzy Apostołowie robili / nie opiekał sie kośćiołámi Páwel S. Przeto bárzo nie k rzeczy té *propositiones uniuersales* pan Ministránt przywodzi / które sie nie mogą rozumieć / ieno *secundùm quid*, o niektórych wszytkich. A tám tá propositia Páńska / choć iest *indefinita*, wedle słów: ále w rzeczy sáméy dla okoliczności iest *uniuersalis*, y o wszytkich zgołá owcách Páńskich sie rozumie. Iż bowiem Pan rozstáiącsie z Apostołmi / Piotrowi nád insze zleca owce swoie / żadnéy mu nie wyymuiąc: tym sámym wszytkié mu zleca: bo ináczéy nie wiedział by Piotr / którému owce zlecone są / y nie dobrzeby go Pan rospráwił / ktemu ono słowko moie: pokázuie że wszytkié. Bo nie mówił Pan / té ábo oné owce moie / ále zgołá / moie / to iest któré ieno są moie.

GRAC: *Piotr S. pisząc do inszych stárszych w kośćiele Bożym,*

áby

áby páśli śtádo Boże, zowie śie zpołśtárśzym 1. Petri 5. v. 1. *nie był tedy náiwyższym Páśterzem.*

ODPO: Toć Grácyanie wedla twego diſcurſu / y Pan Chryſtus nie był Pánem. Bo ſie nie tylko drugim przyrownał / ále y mnieyſzym ſie nád inſze czynił: gdy o ſobie mówił / żem w pośrzodku was / iáko ten co ſłuży Luc. 22. Wiedzże Miniſtrze / że dobrze ſie náuczył Piotr S. oney náuki Chryſtuſowey / kto więtſzy ieſt miedzy wámi / niech będźie iáko namnieyſzy / y który przodkuie / iáko ten co poſługuie. Wedle tey tedy náuki ſpráwował ſie Piotr S. gdy będąc ſtárſzym / przecie kładł ſie w liczbę drugich ſtárſzych. Bá co mi dáſz Miniſtrze / żeć przetrę oczy / ábyś obaczył y w tych słowiech Piotrá S. ſtárſzeńſtwo nád inſze? Coć ſie bowiem zda / gdy ſtárſzych y przełożonych kośćielnych do powinnośći ſwey wiedźie / záż ſwey nád nimi zwierzchnośći nie pokázuie? Jeſli rzeczeſz że nie iáko ſtárſzy / ále iáko ſpółſtárſzy ich nápomina:

Odpowiedam że miedzy ſtárſzymi ábo przełożonymi ieſt porządek y ſtopnie pewne: iż iedni ſą wyſſzy / drudzy niżſzy: á tym oni ſą porządnie ſubordinowáni: Co y Miniſtrowie w ſwym nierządnym zborowym rządźie máią: gdy ſuperintendenti nád inſze Miniſtry proſte przekłádáią. Cóż tedy Abſurdum, żeby Piotr S. mienił ſie bydź ſpółſtárſzym z drugimi: á przecie niebyłby równo ſtárſzym? inſza rzecz / bydź ſpółſtárſzym / inſza równo ſtárſzym. Biſkup ná przykład ieſt ſpółſtárſzym z plebany ſwoimi / przez które y z którymi weſpół czuie nád owcámi Páńſkimi: A przecie żaden z tąd nie rzecze / áby Biſkup nie był nád Plebany ſtárſzym. Tákże y Piotr S. zowiąc ſie ſpółſtárſzym nie wymował ſobie przełożeńſtwá nád inſzymi / ále tylko ſpołecznie z inſzymi ſtáránie ſwoie około owiec Páńſkich pokázował. Jáko gdyby król Senatory zwał bráćią ſwoią y ſpółrządzcámi Rzeczypoſpolitey.

GRAC: *Nie przeto Pan pytał Piotrá o więtſzey miłośći, żeby mu więcey niżeli drugim zlećił, ále áby Piotrowi przywiódł ná pámięć troiákie záprzenie, y żeby mu powinność iego, przed oczy poſtáwił, áby nád inſze miłował dobrodźieiá ſwoiego.*

ODPO: Już tu sámemu Chryſtuſowi Miniſter wierzyć nie chce:

chce: Bo Pan Chryſtus/ po pytániu o miłości/ przydáie: Páś owce moie/ iáſną przyczynę pytánia ſwego kłádąc. Vmyſł bowiém káżdégo pytáiącégo/ niwczym ſie lepiéy nie pokázuie/ iáko w tym co po pytániu przytacza y inferuie. Aiż po pytániu o miłości nic inſzégo nie inferowáł Pan Chryſtus/ ieno vrząd páſtérſki/ przeto dla tego pytał o miłości/ áby Piotrowi zlécił vrząd páſtérſki/ który bez miłości Chryſtuſowéy przyſtoynie odprawowány bydź nie może. Słyſzał y czytał ten dowod Miniſter w diſputácyiéy/ á przecię iákoby o nim niewiedział/ áni go wſpomniał/ áni go refutował. Własna to bowiém ſztuká Miniſtrów/ zámilczáć odpowiedzi y dowodów Kátolickich/ kiedy im odporu dáć nie mogą. Rátie które Miniſter przywodzi/ ieſli co chce vdáć zá przednieyſzé/ zgołá nie przypuſzczam. Bo nie ieſt rzecz przyſtoyna/ opuściwſzy te rátią/ którą nam podáie ſam Pan w słowiéch ſwoich/ chwytáć ſie inſzych rátiy z piſmá świętégo nie wyczerpnionych. Wſzákże záłożywſzy te przednieyſzą rátią: y oné téż od Miniſtrá przytoczoné przypuſzczoné bydź mogą *tanquam ſecundariæ*. Poniewaſz należą tylko ná ſtoſowániu niciákim troiákiégo pytánia z troiákim záprzeniem/ którégo ſtoſowánia áni pan dotknął w słowiéch ſwoich/ áni my z słów iego *colligere neceſſario poſſumus*. Bo onégo troiákiégo pytánia/ mogłá bydź inſza y bliżſza przyczyná/ to ieſt/ áby troiákim onym pytániem/ okazał Piotrowi/ iáko miłości wielkiéy od niego potrzebował/ do pásienia owiec ſwoich/ y áby Piotr tym wiecéy ſie doświádczał ieſli miał w ſobie táką miłość. Przeto y Doktorowie święci záłożywſzy one przednieyſzą przyczynę pytánia o miłości/ względem zlécenia owiec: przy tym téż ſtoſuią troiákié to pytánié/ z troiákim záprzeniem.

Lecż Grácyan ták Argumentuie, zá tym idźie że ten tylko może bydź páſterzem który nád inſze Chriſtuſá miłuie. A ták wiele Papieżów páſterzmi tákimi bydźby nie mogli, którzy wiecéy ſwoie á niżeli Chryſtuſową chwałe miłuią.

Nád to niech ma ten reſpons pan Grácyan/ że inſza bydź páſtérzem/ inſza dobrym y godnym páſtérzem. Dobrym páſterzem nie może bydź bez miłości/ ále páſtérzem może bydź bez miłości. Bo ták Pan Chryſtus powiedział: Ná kátedrze Moyzéſzowéy vsiedli Scribowie y Pháryzeuſzowie/ co wam káżą czyńcie/ á według

dług vczynkow ich nie czyńćie. Inßa vrząd páſtérſki / inßa przyſtoyné wykonánié vrzędu. A co złych Papieżów wſpomina Grácyan: niechay wié że złość człowiecza / poſtánowienia Páńſkiégo niſczyć nie może. Niech będźie zły kápłan / ále Sákrámentá od niego ſpráwowáné nie ſą złé. Bo y zły kápłan czyniąc co Pan poſtánowił / dobrą rzecz czyni / choć nie dobrym ſumnieniem. Bo dobroć y świetobliwość táiemnic Páńſkich / nie z dobroći y świetobliwośći kápłanów / ále z poſtánowienia Chryſtuſowégo pochodźi / który dobré y świetobliwé rzeczy nam dáie / choć przez rece złych y niegodnych ſług. Tákże y vrząd páſtérſki y w naigorßym Pápieżu / świety ieſt / bo od Chryſtuſá poſtánowiony. Bo choć złym ieſt według ſpraw ſwoich / wßákże nie względem pomázánia Páńſkiégo. Day Boże áby Grácyan iáko kilku złych Papieżów żywotem ſie obrażá / ták niezbożnośćią Miniſtrów ſwoich (o czym on lepiéy wié) niechayby ſie obrażał. Bo ieſli ieden Papież był zły / ále inßych Papieżów świetych poczet niemáły: á miedzy Miniſtrámi ieſzcze żadnégo świát nie widźiał świetégo.

GRAC: *Auguſtin y Biernat świadczą że to y inßym páſtérzóm należą te słowá: Pás owce moie.*

ODPO: Wedle Auguſtiná przednieyßym obyczáiem rzeczono Piotrowi / Pás owce moie: ále y drugim páſterzóm przyſtoſowáć ſie té słowá mogą. Inßa właſny ſmyſł słów Páńſkich / inßa onych słów do rzeczy podobnych przyſtoſowánia. Bernad S. gdy mówi Ewánielią opowiádáć / ieſt páść / nie tylko nie mówi przećiw nawyßßému páſtérzowi / ále y owßem / ſamże zowie Eugeniuſá Papieżá głową kośćiołá wßytkiégo. Słuchay Grácyanie / Bernárdá S. náuczyß ſie z vſt ś. człowieká o Papieżu rozumieć y mówić. Ták tedy do Eugeniuſá Papieżá piße: 2. de conſideratione. Age indagemus adhuc diligentius, quis ſis, quam geras, videlicet pro tempore, perſonam in Eccleſia Dei. Quis es? Sacerdos magnus, ſummus Pontifex, tu Princeps Epiſcoporum, tu hæres Apoſtolorum, tu primatu Abel, gubernatu Noe, Patriarchatu Abraham, ordine Melchiſedech, dignitate Aaron, Auctoritate Moyſes, Iudicatu Samuel, Poteſtate Petrus, Vnctione

one Christus. Tu es, cui claues traditæ, cui oues creditæ sunt. Sunt quidem & alij Cælorum ianitores, gregumq; pastores, sed tu tantò gloriosiùs, quantò & differentiùs vtrumq; præ cæteris nomen hæreditasti. Habent illi sibi assignatos greges, singuli singulos: Tibi vniuersi crediti, vni vnus. Nec modo ouium, sed & pastorum tu vnus omnium pastor.

Et infra. Ergo iuxta Canones tuos, alij in partem solicitudinis, tu in plenitudinem potestatis vocatus es: aliorum potestas certis arctatur limitibus: tua extenditur & in ipsos, qui potestatem super alios acceperunt. nonne si causa extiterit, tu Episcopo Cælum claudere, tu ipsum ab Episcopatu deponere, etiam, & tradere Sathanæ potes? Stat ergo inconcussum priuilegium tuum tibi tàm in datis clauibus, quàm in ouibus commendatis.

O Primaćie Papiezkim plotki Grácyanowé.

GRAC: *Hieronym* Tomo 2. ad Euagrium, *Grzegorz* lib: 4. Epist: 34. *piszą iż Primat Papiezki nie iest z postánowienia Páńskiégo.*

O D P O: Wielka nieszczérość Grácyanowá w tym sie pokázuie/ że choć nie raz też odpowiedź Kátolicką w księgách Kátolickich czytał/ ámiánowićie v Bellárminá/ z ktorégo té swoie árgumentá pobrał: przećie soluciy y odpowiedźi nie wspomina: iákoby nigdy náto nie odpowiedźiano dostátecznie/ áby tylko pokazał/ że może Hieronymá y Bernátá cytowáć/ choć ich podobno nigdy nie czytá. Wszákże nie Grácyanowi/ ále Czytelnikowi kwóli/ dam spráwę krótką o obudwu. Hieronym tedy S. nie mógł ták rozumieć/ áby Primat Papiezki nie był z postánowienia Chrystusowégo. Bo primat Papiezki wedle Hieronymá/ iest primat Piotrá S. o czym pisze *in Epist: ad Damasum de nomine Hipostasis: Cum successore piscatoris & discipulo crucis loquor. Ego nullum primum, nisi Christum sequens, beatitudini tuæ, id est Cathedræ Petri, communione consotior. Super illam Petram ædificatam Ecclesiam*

ſtam ſero. *Quicunq; extra hanc domum agnum comederit, profanus eſt.* Gdźie Papieżá Dámáſá zowie ſucceſſorem Piotrá / y kátedrę iego kátedrą Piotrową / ná ktorey zbudowány ieſt kośćioł / y onego po Chryſtuśie bydź pierwſzym wyznawa. Iż tedy primat Piotrá S. wedle Hieronymá ieſt z poſtánowienia Bożego w onych ſłowách *Mat:16.* Tys ieſt opoká / ktore ták wykłáda: Ná tobie zbuduie kośćioł moy: toć tedy y primat Papiezki wedle Hieronymá ieſt z poſtánowienia Bożego. Coż tedy mowi / że wiecey zwyczáiem kośćielnym / niż rozrządzeniem Páńſkim / Biſkupi ſą wietſzymi nád inną kśiężą? Pewna że nie mowi *de dignitate ordinis*, poniewaž ſtan Biſkupi bez wątpienia / ieſt nád ſtan kápłáńſki z rządzenia Bozkiego: ále o iurisdictyiey mowiąc / że ten Biſkup tym ábo owym kápłanom ieſt przełożony / to powiáda bydź z zwyczáiu kośćielnego. Gdy zás mowi: *Vbicunq; fuerit Epiſcopus, ſiue Romæ, ſiue Conſtantinopoli, eiusdem meriti eſt: eiusdem & ſacerdotij, potentia diuitiarum, & paupertas humilitatis, ſuperiorem & inferiorem Epiſcopum non facit*: nie ták to rozumie Hieronym ś. áby iurisdictia iednego Biſkupá / nie byłá wietſza niż drugiego / ále o ſtanie Biſkupim ktory ieſt we wſzytkich Biſkupách rowney godnośći: áni dla wietſzey potencyiey y bogactw ieſt wietſzey zacnośći.

Grzegorz S. brzydźił ſie tytułem vniwerſálnego Biſkupá / nie w Biſkupách Rzymſkich / bo piſze *lib: 4. Epiſt: 32. & Seq:* że Synod Cálcedoński názywał Biſkupá Rzymſkiego / Biſkupem vniwerſálnym: ále w Janie / Pátriárſze Konſtántinopolitáńſkim / ktory nieſłuſznie ſie tegż domagał / áby go zá powſzechnegż Pátriárchę vznano. Przeto to imię w tym / ktore mu nie należy / zowie *profanũ ſacrilegium Antichriſtianum.* Zkąd y ſam go nie vżywał / choć mogł / áby tym ſámym ſtępił hárdość Pátryárchy Czárogrodzkiego.

GRAC: *Phokas Céſarz Pápieżá vczynił głową, y ták go roſkazał zwáć, iáko piſze Plátiná.*

ODPO: Prawdá / że Phokás Conſtytucyią o tym vczynił / nie żeby tego przedtym niemiał Papież / ále ná ſtłumienie Pátryárchy Czárogrodzkiego / áby ſobie cudzego imienia / y godnośći nie przywłaſczał. Co ztąd znáć / że przed Phocáſem inſzy Céſárzowie tym tytułem cżćili kośćioł Rzymſki. Náprzod o ſwych czáśiech

śiech świadczy Grzegorz S. *lib: 7. Epist: 63.* Tákże y Iustinianus Césarz przed Phocásem 70. lat / *in Epist: ad Ioan: 2.* zowie Rzymski kościół głową kościołów wszytkich. Tákże y Válentinianus Cesarz przed Phocásem 140. lat/ *in Epist: ad Theodosium*, świadczy/ że Rzymski Biskup przełożeństwo kápłáństwá miał záwżdy nád wszytkimi. Nie wspominam tu stárych *Patres*/ którzy to zgodnie wierzyli y vczyli. *Iræneus, Athanasius, Cyrillus, Theodoretus, Chrysostomus*, Hieronym/ Augustin/ których świádectwá czytay v Bellárminá.

GRAC: *Concilia świadczą że primat Rzymski, iest z ludzkiego nie z Bozkiego postánowienia.*

ODPO: Co ono zá concilium było/ którégo Kanon ten był/ *Sancta Romana Ecclesia nullis Synodicis Constitutis cæteris Ecclesiis prælata est, sed Euangelica uoce Domini & saluatoris nostri primatum obtinuit. Gelasius in Con. 70. Episcoporum*: Przeto w piérwszym *Concilium* Nicenskim on Kanon wrost. *Ecclesia Romana semper habuit primatum, mos autem antiquus perduret &c.* Ták bowiém ten *Canon Patres in Concilio Chalcedonensi* czytáli/ *Acto: 16.* Ale o tym y inszych historiách które Grácyan wspomina/ iuż dosyć pisano od Bellárminá / choć chytrze Grácyan odpowiedzi iego *dißimulat* nie refutuiąc ich.

Wymysły Grácyanowé przećiwko succeßsyiéy Papiezkiéy.

GRAC: *Papież Rzymski áni w náuce, áni w żywoćie, nie succeduie Apostołóm, nie iest tedy suceßorem Apostolskim.*

ODPO: Naprzód Incipe à te & erit verum. Kte^v pytam. Cze^v Papież w náuce nie succeduie Apostołóm? Powiedasz / że nie ták vczy Papież/ iáko my / o odpuszczeniu grzéchów / o Sácrámencie/ O Czyscu / o Obrázách/ o Swietych / á nászá náuká iest náuką Apostolską. Lecz iuż dawno Grácyanie/ wam pokazano / iákośćie we wszytkim dáleko náuki Apostolskiey odbiegli / iáko sie w księgách Kátolickich doczytasz. A iż tu twoiéy rzeczy nie dowodźisz/ nie

nie trzebáć też nic inßégo tym czáſem odpowiádáć. Co żywot niektórych Papieżów wſpominaß / toć tylko rzekę / co y piérwéy / że zły żywot przełożonégo / vrzędu y pomázánia Páńſkiégo nie pſuie. Papież Papieżem / y pomázáńcem Bożym / chociaż by nie wedle powołánia ſwego żył.

Kończąc dáiec znák pewny / Grácyanie / iż ſucceſſya Papieſka nigdy nie vſtáłá / áni vſtánie: á nie inßy znák / ieno ſłowá ſyná Bożégo / który to kośćiołowi ſwému / ná opoce Piotrá S. zbudowánému obiecał: Że brámy piekielné nie przemogą przećiwko niemu. Kuśił ſie Szátan ze wßytkimi Dyabły ſwoimi / obálić ten kośćiół / y rußyć tę opokę: wzbudźił ná to naczynié ſwoie Heretyki. Cóż vczynił? Kośćiół kośćiołem / Papież Papieżem. A Heretycy łby ſwoie / o tę opokę potłukßy / w wiekuiſtych teraz ogniách pałáią. Czego was wßytkich Boże vchoway / dawßy wam vpámiętánié / ábyśćie ták wiele duß zá ſobą do piekłá nie ćiągneli.

Kwiatki Grácyanowé z Diſputácyiéy zebráné.

Widzę / żeć woniáłá bárzo diſputácya / Grácyanie / iżeś z niéy kwiátków ſobie názbiérał. Jeno boię ſie że maß nos zámulony / iż miedzy kwiatkámi rozeznáćeś nieumiał: ábo wiec / żeś kwiatek wręce wźiąwßy / ſmrodemeś go ſwoim záráził. Ták té twoie kwiatki / czemuś od ćiebie śmierdzą. Powiemći iáśniéy. Głupieś názbiérał tych tám conſequenciy. Bo coś miał powieśći X. Smigleckiégo / ábo przećiwné / ábo rewokowáné / ábo w ſáméy diſputácyiéy pokazáné fałßywé przywiezdz / iáko twemu Mikołáiewſkiému przywiedźiono: toś ty ze łbá twego conſequenciy / ábo diſcurſow nágwázdał. Wßákże ábyć y z głupſtwá rógi nie roſły / krótkoć y poproſtu ná wßytko odpiße / bo ná twoie diſcurſy vczenßégo nie potrzebá.

GRAC: *Rzymſki kośćiół Ewánieliiéy Mátthеuſzá S. od Duchá S. podánéy niema, ieſli Grecki text Ewánieliiéy Mattheuſzá S. nie ieſt*

od Du-

od Duchá S. Bo vulgatá z Gréckiégo textu iáko z zrzodłá wypłynełá.

ODPO: Nie mógł biedny Grácyan pokazáć nic przećiwko temu / co X. Smiglecki Ministróm ná disputácyiéy zárzucił / że Ewánielia Máttheuszá S. Zydowskim iezykiem iest od Duchá S. podána / nie Gréckim / áni Łáćińskim: ále od ludźi iest z Zydowskiégo ná Grécki / ná Łáćinski przełożona. Tego (mówie) nie mogąc zbić Grácyan / pyta sie o nászym autenticu Łáćińskim. Ná co mu ták odpowiádam / że własny Autentik Ewánieliiéy Máttheuszá S. iest Zydowski / bo tym iezykiem ią Máttheusz S. nápisał. Gréckié y Łáćińskié przekładánié / ile sie z Autentikiem onym Zydowskim zgadza / tyle może bydź názwáné Autentikiem: W czym iest wielka rózność miedzy Kátholikámi y Heretykámi: Bo my Kátholicy mamy kośćiół / który dla przytomnośći Duchá S. błądźić nie może / przeto vpewnić nas może / że vulgatá nászá Łáćińska / ni w czym sie nie przećiwia Ewánieliiéy od Máttheuszá S. nápisánéy: á zátym ma bydź miána zá Autentiká. Heretycy nic tákowégo nie máią káżdy według mozgu swego przekłada Ewánieliią / zkąd sie ták róznych y niepoliczonych Ewánieliy przekłádów po świećie nástało.

GRAC: *Wuiek to słowo,* Petrus, *wykłada Piotr. A według X. Smigleckiégo to słowo inácz éy wyłożoné bydź nie może, ieno Opoká,*

ODPO: Polskim słowem / ma bydź wyłożoné / opoką / Gréckim Piotr / iáko sie iuż nápisáło wyszéy.

GRAC: *Medrzszy* X. *Smig: niż Chrysostom, Augustyn, Hieronim, bo ći przećiwną rzecz vczą.*

ODPO: Day Boże Ministrze / ábyśćie mądrośći Kátolickiéy násládowáli: która w tym należy / nie wierzyć ináczéy / ieno iáko wszyscy oycowie świeći zgodnie wierzyli. My Kátolicy / tym sie pieczetuiemy / że Filij Sanctorum sumus, trzymamy mocno wiárę podáną od Swietych Bożych: máiąc nádźieię / że tą wiárą którą święći zbáwieni są / y my zbáwieni bedźiemy. Chrysostom / y Hieronym. Matt: 16. ták wykłádáią. Ná tobie zbuduię kośćiół móy. Augustin

gustin Biskupá Rzymskiégo/y fundámentem/y opoką/y głową kośćiołá często zowie/ iáko śie ná początku dispútácyiéy doczytáć możesz. Ktoż tu medrzszym śie nád Doktory czyni/X. Smiglecki/ czyli ty?

GRAC: *Iesli śrzodek do vznánia wiáry iest, trzymáć śie stolice S. Piotrá, tedyć Pan Christus, niedoskonáły śrzodek pokazał, trzymáć śie słów iego* Ioannis 8.

ODPO: Tu iest zrzódło wszytkiégo głupstwá wászégo Grácyánie. Mniémaćie wy że pismo/y táiemnice w nim opisáné/ káżdy może rozumieć y wykłádáć/ zkądeśćie ták wiele wiar/ ábo ráczéy Herezyi rozśiali po świećie/ że ich sámi policzyć nie możećie. Poniewaz niemász ták bluźnierstwá wielkiégo/ áni Herezyiéy żadnéy/ któraby z pismá ś. fundámentu swégo nie wiodłá. Zkąd y Luter wász dobrze nápisał/ że pismo ś. iest księgá Heretyków wszytkich/ bo wszyscy Heretycy do pismá áppellują. Coż tedy czynić? Trzymáć śie tego śrzodku/ który Pan postánowił ná vmocnienié kośćiołá swégo: iśdz do téy opoki/ przećiwko któréy wszytkié brámy piekielné nie przemogą: wstąpić do domu Bożégo/ ná opoce Piotrá S. zbudowánégo/ y tám śie náuczyć wszelákiéy prawdy. Bo pismo sámo bez prawdźiwégo rozumienia/ nie iest pismo: poniewaz iáko z ćiáłá/ y z Duchá człowiek/ ták z litery y z Duchá/ to iest/ z rozumienia/ od Duchá ś. płynącégo/ iest pismo święté złożoné/ którégo rozumienia żaden pewien bydź nie może/ ieno ten/ którégo kośćioł Boży náuczy y vpewni. Nie idźieć nam tedy o pismo/ ábyśmy nim pogárdzáć mieli/ ále o wyrozumienié pismá. Bo my z kośćiołem Kátholickim wászé obłudné rozumienié potępiamy/ á prawdźiwégo rozumienia/ od kośćiołá ná Pietrze zbudowánégo śie vczymy.

GRAC: *Iesli w Piotrá świętégo nie potrzebá wierzyć, tedy áni wzywáć go potrzebá. Bo Páweł S.* Rom: 10. *pisze. Iáko wzywáć będą w którégo nie vwierzyli?*

ODPO: Iáko iest rozność miedzy wzywániem y wzywániem/ ták też miedzy wiárą y wiárą. Smysł Páwłá S. iest ten/ że to nie podobna/ áby kto miał wzywáć P. Bogá/ póki weń nie vwierzy.

Iż tedy Páweł S. nie o káżdym wzywániu mówi/ále tylko o wzywániu Bożym/ przeto nic to mieyſce do wzywánia S. niema. Wſzákże swym sposobem może ſie też y do Swiętych przyſtoſowáć. Bo ieſli kto nie vwierzy/ że Swięci ſą w chwale Bożéy/ y pomoc nam v Bogá modlitwámi swémi mogą: tedy nie podobna/ áby ich wzywáć ná pomoc y prośić o modlitwę miał: iáko wáſzy Ewánielicy/ iż tego o nich nie wierzą/ przeto ich nie wzywáią/ by to wierzyli/ wzywáliby ich. Do wzywánia Bożégo trzebá wiáry w Bogá/ do wzywánia Swiętych/ nie trzebá wiáry w Swiętych. (własnie mówiąc) ále przećie trzebá wiáry o Swiętych/ że nam v Bogá pomoc mogą. Bo iáko my żywych wzywamy/ o modlitwę ich proſząc/ á przećie w nie nie wierzymy: czemu Piotrá S. wzywáć nie będziem/ choć weń nie vwierzymy? Bo ácz wiáry do wzywánia trzebá/ wſzákże nie káżdéy wiáry do káżdégo wzywánia.

GRAC: *Ani Apoſtolſki, áni terázniey ſzy kośćioł, od Piotrá S. wiáry ſie vczy, ále od wſzytkich Proroków, Ewánieliſtów, Apoſtołów.*

ODPO: Apoſtołowie z osobliwégo dáru Bożégo/náukę swoię z niebá mieli. Z piſm Prorockich y Apoſtolſkich wiáry ſie pewnéy nie náuczymy/ ieſli iéy z kośćiołá ná Pietrze fundowánégo nie weźmiemy.

GRAC: *Páweł S.* 2 Cor: 12. *piſze o ſobie, że nie był podleyſzy ni w czym, niż oni bárzo wielcy Apoſtołowie.*

ODPO: Páweł S. dla tego o ſobie to piſze/ áby pokazał że on nie mniéy był Apoſtołem/ y znáki Apoſtolſkie nie mniéy w ſobie miał/ niż drudzy/ choć oſtátni był ná Apoſtolſtwo wezwány. Ale zátym nie idźie/ áby Piotr nie był głową. Bo choć był Páweł tákże Apoſtołem iáko y Piotr: wſzákże nie był tákże głową kośćielną iáko Piotr.

GRAC: *Raz przyznawa X. Smig: dwie głowie widomą y niewidomą, drugi raz troiákie fundámentá.*

ODPO: Co przyznawa X. Smigl: to wſzytko prawdá. Dwie ſą głowie/ y dwoie fundámentá wſzytkiégo kośćiołá. Pan Chryſtus ná niebie. Namieſtnik iego ná źiemi. Nád to pártikulárnych

głów

głów y fundámentów káżdégo osobnégo kośćiołá tyle iest ile Biskupów y rządźców

GRAC: *Pyta iáko Pan Chrystus rządźi kośćioł, ábo* immediatè *ábo* mediatè *przez Piotrá.*

ODPO: W Duchownym rządźie który śie dźieie przez wnętrzné nátchnienié / Pan Chrystus sam *immediatè* rządźi kośćioł. Zwierzchny zás rząd / spráwowánie kośćiołá / Piotrowi y successorom iego zlećił.

GRAC: *Ieśli sámému Piotrowi vprośił Chrystus wiárę nieustawáiącą, toć drzewiey Apostołowie vstáli w wierze.*

ODPO: Nie vstali z dáru osobliwégo Bożégo.

GRAC: *Piotr w postępkách błądźić może. Papież wedle Kanonów, nie może, bo nie może bydź od nikogo sądzony:* Can: si Papa dist: 40.

ODPO: Iáko Piotr ták y Papież y grzéßyć / y błądźić w postępkách zwierzchnych może / ile *priuata persona.* A że go sądźić nikt nie może / to ma iáko naiwyßy Monárchá w kośćiele Bożym. Bo y królowie / y Césárze / z téyże przyczyny sądzą drugich / sámi sędźiów ná śie / krom Bogá / nie máią.

GRAC: X. *Smi: Piotrá S. żowie głową własną y niewłasną, widźiálną y niewidźiálną, naiwysßą, y nienaywysßą.*

ODPO: Według różnégo rozumienia / mogą bydź rzeczoné rzeczy / iákoby przećiwné / co Logicy dobrze wiedzą. Wßákże Piotr S. nie iest teraz głową niewidźiálną / bo po śmierći nie rządźi sam kośćiołem Bożym / ále śie tylko zań modli. Pan Chrystus w niebie będąc / że nie przestáie rządźić kośćiołá swego *immediatè*, iáko śie wyßey powiedźiáło / przeto nie przestáie bydź głową kośćiołá / Piotr też S. względem Chrystusá nie iest naiwyßym pásterzem / względem inßych pásterzem iest naiwyßym.

GRAC: *Ieśli Papież ták iest strożem kośćiołá, iáko Iozeph Pániey swoiey, ábo Ian S. mátki Páńskiey, wiele póydźie ztąd* absurda.

ODPO: *Omnis similitudo claudicat.* Od X. Smigleckiégo do tego

tylko

tylko té przykłády przytoczoné ſą/ że może kto wiernému ſłudze/ y żony y mátki ſwéy powierzyć/ áby iéy wiernie ſtrzégł y w cáłości ſwéy dochował. Dáléy té przykłády ſłużyć nie máią.

GRAC: *Ieſli Pápież ma wiárę onę Piotrá S. nieuſtawáiącą. był by zacnieyſzy nád Apoſtoły, ábo więc muſi rzec, że y Apoſtołóm tę wiárę nieuſtawáiącą Pan Chryſtus vproſił, nie ſámému Piotrowi.*

ODPO: Papież náſtępuie ná wßytkié przywileia Piotrá S. którému ſą dáné od Páná względem ſpráwowánia y rządu kościelnégo: przeto y wiárę nieuſtawáiącą ma/ w tym rozumieniu/ że błędu żadnégo vczyć nie może/ gdy kościółowi iáko namieſtnik Chryſtuſów y Piotrów/ wiárę podáie. Acz/ *ut priuata perſona*, ieſli zbłądzić może/ o tym wolno y ták y owák rozumieć *ſecundum diuerſas Doctorum ſententias*.

Wßákże nie idzie ztąd/ żeby miał bydź zacnieyßy Papież nád inßé Apoſtoły/ bo ácz ich wtym celuie/ że ieſt głową kościołá/ wßákże inßémi dáleko więtßémi dárámi Bożémi celuią go Apoſtołowie/ którzy nie od człowieká/ ále z niebá wiárę ſwą wzięli/ y wielką łáſką Duchá S. obdárzeni byli.

Inßé zarzuty Grácyanowé/ częścią w diſputácyiéy/ częścią w tym co ſię iuż piſáło odpowiedź ſwą máią. Niechże to wßytko rozgryzie Grácyan/ á vważniey nápotym niech pißę/ ábo ráczéy niech da pokóy/ áż dáléy poſtąpi ad annos diſcretionis.

Już krotko wiesz Czytelniku / czego sye masz z téy disputácyiey vczyć: náuczże sie też iáko masz Ewánielikóm odpowiedzieć / iesli ćie / czym pokonał Minister Jezuitę / spytáią. Nie podámći z swoiéy głowy / álec przypiszę / co ieden báczny Auditor téy dysputácyiéy z słów Ministrowych zebrał.

1. Petrus y Petrá / nie iedne rzecz znáczą.
   Przećiw wszytkim Grékóm.
2. Mátthęusz Ewánielią po Grécku pisał /
   Przećiw wszytkiéy stárożytnośći.
3. *Masculinum* y *Foemininum* nie mogą iednéy rzeczy znáczyć /
   Przećiwko Grámmátice.
4. Z pismá figurowánego nie idźie Artykuł wiáry /
   Toć mu nie wierzyć.
5. Nikt krom Chrystusá nie iest fundámentem /
   Jákóż Apostołowie są dwánaśćie fundámentá ?
6. Poddány vpadkóm nie iest fundámentem /
   Toć y Apostołowie nie są fundámentámi.
7. Rządźcá nie iest głową.
   Ergo rząd nie z głowy.
8. Piotr S. pobłądźił w wierze.
   Toć Apostolskiéy nie wierzyć.
9. Sákráment Ciáłá Páńskiégo we Chrzćie sie zámyka.
   Ergo nie są różné Sákrámentá.
10. Pozwolone Propositie rewokowáné. 1. Rządźcá nie iest głową. 2. Piotrá Pan pytał o miłośći / nie tym względem / áby mu owce zlećił. 3. Po Chrystusie niemász inszégo fundámentu. 4. Sákráment ciáłá Páńskiégo / *Eph: 4.* wspomniány iest / raz rzekł w tych słowiéch iedno ciáło. Potym rzekł w tych słowiéch / ieden Chrzest.

Tych Propositiy choć mocno y długo bronił Minister / w szákże przekonány prawdą / názad wroćić ie / y rewokowáć muśiał. Náostátek iesli mie spytasz / kto wżdam wygrał w téy dysputácyiéy ? Krotkoć odpowiem / że bez moiéy pomocy / sam łácno doczytáć sie możesz. A iesliby záś kto przećiw temu názbyt przeczył / rzekni mu śmiele.
Nego, proba quod dicis. Miéy sie dobrze.

ARTYKVŁY MINISTROM Ewánielickim ná dyſputácyią podáné.

1. Iż Pan Chryſtus poſtánowił w kośćiele ſwoim / iedne widomą głowę / y naiwyżſzego Páſtérzá / ná mieyſcu ſwoim / kiedy do Piotrá mówił / *Matt: 16. uer: 18.* Ty ieſteś opoká / á ná téy opoce zbuduię Kośćiół móy. y *Ioan: 21. uer. 17.* Páś owce moie.

2. Iż Pan Chryſtus w Sákrámenćie zoſtáwił nam prawdźiwie / y iſtotnie ćiáło y krew ſwoie / pod oſobámi chleba y winá / którégo nie tylko duchownie przez wiárę / ále y vſty ćieleſnémi prawdźiwie pożywámy. *Matt: 26. uer: 26. Mar: 14. uer: 22. Lucæ 22. uer: 19. 1. ad Cor: 11. uer: 24.*

3. Iż Ciáło y Krew Páńſka z poſtánowienia Chryſtuſowégo / nie tylko ieſt Sákrámentem ku pożywániu / ále y ofiárą ku ofiárowániu / *Lucæ 22. uer: 19. uer: 20. 1. ad Cor: 11: uer: 24. ad Hebr: 6. uer. 10. ad Hebr: 5. uer: 3.* ná którym ofiárowániu / iſtotá Mſzéy ś. należy / inſzé obrzędy do więtſzéy przyſtoynośći.

4. Ani wzywánié Swiętych / áni vżywanié obrázów / áni modły zá vmárłé / którzy w Pánu vmiéráiąc / przez ogień czyśćowy zbáwieni bywáią / ieſt piſmu ś. przećiwné.